



STOWARZYSZENIE
ESWIP | ORGANIZACJA
POZYTKU PUBLICZNEGO

ISSN 1427-5856

sierpień nr 3
(176) 2021

pozarządowiec

pismo społeczników Warmii i Mazur

**DRUGIE ŻYCIE
PRZEDMIOTÓW
CODZIENNEGO
UŻYTKU**
/ s. 6

**DOBRE
PRAKTYKI
Z WARMII
I MAZUR**
/ s. 13

**ABC
EKONOMII
SPOŁECZNEJ
WE FRANCJI**
/ s. 26

Ekonomia społeczna we Francji

Francuski sposób na innowacje w ekonomii społecznej <i>Krzysztof Wilczek</i>	3
Ekonomia społeczna we francuskim wydaniu <i>Patrycja Kamińska</i>	4
Seconde Nature - drugie życie przedmiotów codziennego użytku <i>Dagmara Bielawska, Sylwiusz Brywczyński</i>	6
Hello Waste - nowe życie dla odpadów z tworzyw sztucznych <i>Agnieszka Sójka</i>	8
Inicjatywa rodziców dorosłych autystów <i>Justyna Duks</i>	10
Energia odnawialna dla regionu <i>Łukasz Łechtański</i>	11
Historia i współczesność w Stowarzyszeniu Rich'ESS <i>Krzysztof Wilczek</i>	12

Dobre praktyki Warmii i Mazur

Charytatywnie pod cistem <i>Sylwiusz Brywczyński</i>	13
Blisko natury <i>Urszula Trubacz</i>	14
Nie uznajemy półśrodków i tandety <i>Tomasz Miroński</i>	16
Na wsi rządzą gospodynie! <i>Aleksandra Jakimczuk</i>	18
Pomagają wrócić na rynek pracy <i>Magdalena Kaczmarczyk</i>	20

Ekonomia społeczna we Francji

Armor Emploi – agencja pracy tymczasowej <i>Adrian Płacyński, Sylwiusz Brywczyński</i>	21
HANDIRECT. Rzeczy niemożliwe robimy od ręki, na cuda trzeba chwilę poczekać <i>Olga Łazicka</i>	22
Entreprendre Au Féminin - przedsiębiorczość jest kobietą! <i>Anna Nadgrabska</i>	24
ABC ekonomii społecznej we Francji: Model Ideator <i>Krzysztof Wilczek, Sylwiusz Brywczyński</i>	26
System aktywizacji osób niepełnosprawnych we Francji <i>Wojciech Jankowski, Sylwiusz Brywczyński</i>	30

**PISMO INFORMACYJNE
ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-
MAZURSKIEGO**

Wydawca

Stowarzyszenie ESWIP
82-300 Elbląg,
ul. Związku Jaszczurczego 17
tel./faks: 55 236 27 16, 55 235 33 88
e-mail: redakcja@eswip.pl

Redaktor naczelny

Arkadiusz Jachimowicz

Redaktorzy wydania

Krzysztof Wilczek
Sylwia Warzechowska

Projekt okładki

Kuba Qbi Strumiński

Korekta

Sylwiusz Brywczyński

Skład i łamanie

Remigiusz Korwiel

Internetowe wydanie pisma

dostępne na:

www.eswip.pl

Numer bezpłatny.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.

Autorzy tekstów prezentują swoje własne opinie. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Zespół redakcyjny

Sylwia Warzechowska, Tomasz Miroński, Katarzyna Janków-Mazurkiewicz, Urszula Trubacz, Patrycja Kamińska, Rafał Narnicki, Agata Błaszczuk, Krzysztof Marusiński, Dagmara Bielawska, Justyna Duks, Marcin Nowakowski, Agnieszka Sójka, Marek Jurzyński, Agata Janik

Na okładce: (od góry) Marie-Laure Ribault-Charles, Patrice Henaff - dyrektor Stowarzyszenia la Rich'ESS oraz Michel Baldasseroni
Fot. archiwum Stowarzyszenia la Rich'ESS

Naszą pasją
jest rozwój
społeczny



**STOWARZYSZENIE
ESWIP** | ORGANIZACJA
POZYTKU PUBLICZNEGO

Francuski sposób na innowacje w ekonomii społecznej

Na Państwa ręce składamy specjalne wydanie pisma Pozarządowiec zawierające informacje na temat funkcjonowania sektora ekonomii społecznej w departamencie Côtes d'Armor we Francji. W publikacji będziecie Państwo mogli zapoznać się z modelem ekonomii społecznej funkcjonującym w Bretanii oraz z ciekawymi przykładami różnych przedsiębiorstw społecznych jakie udało się zobaczyć pracownikom Stowarzyszenia ESWIP podczas realizacji projektu pt.: „Współpraca się opłaca - aktywni obywatele i silne organizacje”, który został zrealizowany w ramach programu Erasmus+.

Warto przypomnieć, że departament Côtes d'Armor to jeden z pierwszych europejskich regionów, który nawiązał współpracę partnerską z województwem warmińsko-mazurskim. Została ona nawiązana w odpowiedzi na wprowadzenie 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego. We Francji powstało wówczas ponad 200 komitetów wsparcia, które przesyłały dary z pomocą humanitarną, niosąc jednocześnie wsparcie duchowe Polakom w tym wyjątkowo trudnym okresie. Jedną z tych oddolnych inicjatyw społecznych i obywatelskich przekształciła się w Stowarzyszenie „Solidarité à Solidarité” (Solidarność z Solidarnością) z siedzibą w stolicy departamentu - Saint Brieuc. Stowarzyszenie było zarządzane zarówno przez Francuzów, jak i Polaków, którzy podjęli decyzję o emigracji do Francji po fali represji i internowań.

Z czasem działalność stowarzyszenia ewoluowała i przekształciła się w system oddolnych, dwustronnych, polsko-francuskich inicjatyw mających za cel budowanie fundamentów społeczeństwa obywatelskiego. W latach dziewięćdziesiątych współpraca pomiędzy ówczesnym województwem olsztyńskim, a departament Côtes d'Armor została sformalizowana na podstawie wieloletniej umowy i trwa po dzień dzisiejszy. Jej owocem była i nadal jest wymiana kulturalna, edukacyjna, gospodarcza, koordynowana



**Krzysztof Wilczek,
koordynator projektu**

przez Centrum Polsko-Francuskie w Olsztynie przy wsparciu Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz Rady Generalnej Departamentu Côtes d'Armor. Niniejsza publikacja, ale też sam projekt stanowi tym samym skromny, ale ciekawy wkład we współpracę i historię budowy społeczeństwa obywatelskiego.

Obecnie dla Stowarzyszenia ESWIP kluczowym obszarem jest rozwój społeczny polegający na wspieraniu osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, ale też wspieranie działań ekologicznych związanych z zasadami gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ).

Stowarzyszenie ESWIP jest jednym z pionierów wdrażania GOZ w naszym regionie, poprzez uruchomienie centrum naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów - sklepu społecznego. Jest to miejsce, gdzie można przekazać niepotrzebne rzecz i gdzie można kupić rzeczy z drugiej ręki, z „duszą”, które zostały odnowione, naprawione i otrzymały „drugie życie”. Idea ta jest zgodna z obecnymi trendami polegającymi na tym, aby ograniczać zużycie zasobów, generować mniej odpadów i wprowadzać ekologiczne rozwiązania, które pozwolą na większą ochronę naszej planety. Jako stowarzyszenie zbudowaliśmy także Dom pod Cisem, w którym łączymy ideę GOZ z aktywizacją społeczno-zawodową osób wykluczonych. W naszym sklepie społecznym sprzedawane są produkty wykonane lub poddane rewitalizacji przez uczestników CIS w ramach pracowni tapicersko-krawieckiej, stolarskiej, pracowni rękodzieła czy naprawy sprzętu turystyczno-rekreacyjnego, ale też odbywają się staże i praktyki.

W niniejszym numerze przedstawiamy najciekawsze dobre praktyki w obszarze ekonomii społecznej, jak i gospodarki obiegu zamkniętego, które z powodzeniem mogłyby funkcjonować nie tylko na Warmii i Mazurach, ale też w całej Polsce. Liczymy, że będzie to źródło pomysłów i inspiracji dla wszystkich, którym leży na sercu rozwój społeczny.

Projekt współfinansowany w ramach programu Unii Europejskiej Erasmus+



Ekonomia społeczna we francuskim wydaniu

Patrycja Kamińska

W ramach projektu „Współpraca się opłaca – aktywni obywatele i silne organizacje” mieliśmy okazję odwiedzić historyczny region Bretanii, znajdujący się w północno-zachodniej części Francji. Wszystko po to, aby poznać francuskie doświadczenia w dziedzinie ekonomii społecznej.

Delegacja zameldowała się w Saint-Brieuc i została powitana przez członków Stowarzyszenia Rich'ESS w osobach Patrice Henaff (Dyrektor), Michel Baldaseroni oraz Marie Laure Charles. Misją organizacji jest łączenie przedsiębiorstw oraz obywateli wokół idei solidarności, równości i demokracji. Działania Rich'ESS opierają się m.in. na tworzeniu sieci podmiotów gospodarki społecznej i solidarnościowej, innowacyjnych projektów społecznych, oferowaniu działań animacyjnych, edukacyjnych i przekazywaniem wsparcia liderom projektów.

Głównym punktem mobilności były szkolenia realizowane przez ekspertów Stowarzyszenia Rich'ESS, podczas których dowiedzieliśmy się jak w teorii wygląda system wsparcia ekonomii społecznej w departamencie Côtes-d'Armor, zwłaszcza Rewelator, Ideator oraz Inkubator przedsiębiorczości. Po szkoleniach mogliśmy w praktyce zobaczyć jak funkcjonuje ekonomia społeczna we Francji, tzn. jak radzą sobie firmy społeczne, które wcześniej korzystały z różnych modeli i form wsparcia.

Wspierając kobiety

Podczas naszej wizyty szkoleniowej odwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc, które pozwoliły nam szerzej spojrzeć na działalność organizacji w innym kraju europejskim. Pierwszym punktem naszego programu była prezentacja i zapoznanie się z działalnością lokalnego stowarzyszenia *Entreprendre Au Feminin Bretagne*, które zajmuje się wspieraniem kobiet na ścieżce zawodowej, pomagając im w rozwoju przedsiębiorczości. Jest to jedyna organizacja w regionie, która oferuje wsparcie przy zakładaniu przedsiębiorstw.

Kolejnym ważnym punktem była wizyta w *Seconde Nature* w Binic – nowo powstałej organizacji na ob-



szarze aglomeracji Saint-Brieuc, która nadaje drugie życie odpadom poddanych procesowi recyklingu. W miejscu tym za niewielką cenę można nabyć produkty codziennego użytku. Skupowane są tam różnego rodzaju artykuły gospodarstwa domowego, meble, odzież, książki, zabawki dla dzieci czy biżuteria. Wszystkie produkty są segregowane w ramach kategorii, a następnie odnawia się je, nadając im drugie życie. Wizyta w tym miejscu była fascynująca



Fot. Patrycja Kamińska

również dlatego, że Stowarzyszenie ESWIP prowadzi podobną działalność. Jest nią Sklep Społeczny w Domu pod Cisem.

Mieszkania integracyjne

Wielkie wrażenie zrobiła kolejna prezentacja jaką mieliśmy okazję zobaczyć. Przedstawiała ona projekt Gwitibunan obejmujący budowę mieszkań integracyjnych dla osób dorosłych dotkniętych autyzmem. Plany tego przedsięwzięcia były dostosowane i zaprojektowane w taki sposób, by stworzyć bezpieczne miejsce spełniające warunki do samodzielnego funkcjonowania oraz integracji.

Następne nasze spotkanie odbyło się w bardzo ciekawej przestrzeni coworkingowej, którą prowadzi stowarzyszenie Chez Yvonne. Celem tej organizacji jest zmniejszenie wykluczenia cyfrowego, zwłaszcza wśród osób starszych. Podejmowane są tam działania polegające na organizacji bezpłatnych zajęć informatycznych i wydarzeń międzypokoleniowych dla osób prywatnych. Chez Yvonne specjalizuje się także w świadczeniu profesjonalnych usług dla firm. W ramach swoich działań oferują: wynajem biur, szkole-

nia, wsparcie cyfrowe w postaci doradztwa, pomoc w pozyskiwaniu nowych klientów i sprzedaży w sieci.

Energia drzewna

Warto wspomnieć też o naszej wizycie w SCIC Energies Renouvelables Pays de Dinan. Specjalizują się oni w dostawie i wycenie energii drzewnej do kotłów na biomasę. Najważniejszym elementem tej działalności jest gospodarka obiegu zamkniętego. Produkowana energia drzewna pochodzi z recyklingu oraz z odpadów zielonych.

Działania na rzecz przedsiębiorczości wśród kobiet, dbanie o możliwość samodzielnego funkcjonowania osób dorosłych dotkniętych autyzmem, energia odnawialna, czy też sklepy społeczne, to tylko część projektów jakie mieliśmy okazję poznać podczas naszej wizyty. Zobaczyliśmy w jaki sposób działają organizacje, jak nawiązują kontakty, a także jak tworzą sieć podmiotów gospodarki społecznej i solidarnościowej przez co przyczyniają się do rozwoju regionu. Doświadczenia jakie udało nam się zdobyć podczas tego wyjazdu pomogą nam szerzej spojrzeć na naszą działalność.

Seconde Nature - drugie życie przedmiotów codziennego użytku

Dagmara Bielawska
Sylwiusz Brywczyński

W małej francuskiej miejscowości Binic, w regionie Bretania, znajduje się niezwykle miejsce, działające na rzecz społeczności lokalnej oraz ekologii. To Seconde Nature – zakład recyklingu, gdzie twórcze i techniczne umiejętności osób oddalonych od rynku pracy są wykorzystywane do dawania drugiego życia przedmiotom codziennego użytku, które stały się niepotrzebne. W tym miejscu ludzie i przedmioty odzyskują swoją wartość.

Udało nam się odwiedzić to miejsce, a po zakładzie oprowadziła nas jego współzałożycielka i jednocześnie prezeska organizacji, Florance Gallon. Zaczęliśmy od małego sklepu, w którym za niewielką cenę można nabyć używane przedmioty codziennego użytku. Są tu zabawki, książki, filiżanki, puzzle, wózki, lampy, odzież i wiele innych rzeczy, które nie wylądowały na śmietniku i znalazły się tu dzięki zespołowi i wolontariuszom organizacji, zyskując drugie życie.

Zero waste

Dzięki naszej przewodniczce dowiedzieliśmy się jak rzeczy trafiają do sprzedaży. Za ścianą sklepu znajduje się wielki magazyn oraz pracownie, w których rzeczy są odnawiane i poddawane modyfikacjom. Są to pomieszczenia miejskie, użyczone organizacji przez władze Binic. Florance tłumaczy nam, że wszystko co tu się znajduje pochodzi z darowizn

przyniesionych lub przywiezionych przez mieszkańców. Organizacja stawia sobie za punkt honoru nie kupowanie niczego.

Pozyskane przedmioty są najpierw ważone i spisywane na tablicy. Dzięki temu wiadomo, ile pozornie bezużytecznych rzeczy, zostało ponownie wprowadzonych do użytku. Na podstawie wagi można również ustalić stosunek między tonażem odzyskanym, a tonażem sprzedanym.

W dalszej kolejności przedmioty trafiają do strefy wstępnego sortowania, następnie są one czyszczone i odnawiane lub przerabiane, najczęściej w stylu vintage, np. z kosza na owoce powstaje lampa, ze starych dzinsów torba, a tarka staje się wieszakiem na biżuterię. Dominującą zasadą przy renowacji jest idea zero waste. Jedyne rzeczy nie pochodzące z recyklingu to materiały niezbędne do odnowienia przedmiotu, takie jak klej, zszywki, śruby, gwoździe. Zanim przedmioty trafią do sklepu, gromadzone są





w podzielonym tematycznie magazynie. Są tu pomieszczenia na ubrania (męskie, damskie, dziecięce), buty, zabawki, kulturę (książki, płyty CD, DVD), naczynia, drobne meble i sprzęt AGD.

Trzy wartości

Zespół *Seconde Nature* wsłuchuje się w potrzeby i oczekiwania swoich odbiorców. Organizacja służy pomocą w znalezieniu najlepszych rozwiązań dotyczących recyklingu, zarówno klientom indywidualnym (mieszkańcom), jak i przedsiębiorcom. Zakład prowadzi działania szkoleniowe i edukacyjne w zakresie ułatwiających życie codziennych postaw ekologicznych oraz współpracuje z uczelniami w związku z wyposażeniem studentów w przedmioty codziennego użytku, które pochodzą z odzysku.

Second Nature to podmiot ekonomii społecznej, dla-

tego funkcjonowanie firmy obraca się wokół trzech fundamentalnych wartości:

- Nie zostawiaj niczego i nikogo na uboczu. Jako odpowiedzialny i świadomy wyzwań ekologicznych naszej planety obywatel, przyczyniaj się do redukcji odpadów. Mając świadomość nierówności społecznej pamiętaj, że fundamentalne znaczenie ma równoległy rozwój gospodarki, społeczeństwa i środowiska z poszanowaniem każdej jednostki.

- „Wszystko się przekształca (nic nie ginie, nic nie powstaje...)” - Antoine Lavoisier. Odpady stają się surowcem. Surowce stają się kształtami. Kształty stają się niepowtarzalnymi kawałkami. Dla jednych są one bezużyteczne, dla innych przydatne.

- Każdy człowiek posiada różne zdolności. Pozwól ludziom ujawniać ich szczególne cechy i umiejętności, tak aby każda z nich mogła poczuć się obywatelem. Dostrzegaj różnorodność, abyś mógł podejmować właściwe działania.



Fot. Anna Nadgrabska, Dagmara Bielawska



Fot. Agnieszka Sójka

Hello Waste - nowe życie dla odpadów z tworzyw sztucznych

Agnieszka Sójka

Hello Waste to start up – podmiot ekonomii społecznej z departamentu Côtes d'Armor prowadzony przez młode małżeństwo. Firma zajmuje się przetwarzaniem odpadów z tworzyw sztucznych na przedmioty codziennego użytku, zachowując wysokie standardy produkcji ekologicznej.

Hasłem przewodnim Hello Waste jest „Zbieraj, sortuj, przetwarzaj”. Firma zbiera lokalne odpady (np. z tekstyliów, odpadów morskich) i przy użyciu różnych technik (wyłaczanie, prasowanie i inne) przetwarza je w estetyczne, funkcjonalne i trwałe produkty o charakterze użytkowym. Hello Waste zbiera odpady od osób prywatnych i społeczności lokalnych w promieniu 20 kilometrów od swojej siedziby w Saint Briec. Następnie przetwarza je na plastikowy proszek, z którego produkowane są wysokiej jakości produkty do użytku domowego tj. mydelniczki, kubki na biżuterię, szczoteczki do zębów czy doniczki. Ciekawym przedmiotem są też grzebienie, które były pierwszym produktem sprzedażowym firmy. Powstają one w 100% z korków po

winie poddanych recyklingowi. Dzięki temu każda sztuka jest inna i wyjątkowa. Wszystkie produkty są dostępne na platformie sprzedażowo-crowdfundinowej „Ulule”.

INNOWACJE

Hello Waste to także firma innowacyjna, która wprowadziła na rynek rodzaj wielkich klocków Lego. Ważą one po 1,5 kg każdy i pasują do siebie jak gigantyczny zestaw służący do budowy stolików kawowych, półek, a nawet ścianek działowych i ścian wewnętrznych. Klocki zbudowane są z plastiku, który pochodzi z lokalnych składowisk odpadów lub centrów sortowania przedmiotów, z którymi na co

pozarządowiec



Fot. Anna Maria Nadgrabska



dzień współpracuje firma. Hello Waste powoli zaczyna wyrabiać sobie markę i oferuje także spersonalizowane projekty na zamówienie. Oryginalny design cieszy oko i przyciąga wielu klientów. W ten sposób start up tworzy nie tylko trwałe i piękne przedmioty, ale też zmienia wzorce konsumpcji.

WSPÓŁPRACA

Działania Hello Waste zostały docenione przez lokalny samorząd, który zapewnia wsparcie finansowe dla projektu. Firma nawiązała także współpracę z fabryką mydła „Capitaine Cosmétiques”. Fabryka ta używa teraz mydelniczek wytworzonych przez Hello Waste, które z kolei zostały wyprodukowane z dostarczanych przez fabrykę odpadów, tj. puszek z olejem.

Oprócz recyklingu, firma działa też na rzecz podniesienia świadomości ekologicznej uczniów szkół, organizując szkolenia i warsztaty, a w przyszłości planuje prowadzić różnego rodzaju animacje artystyczne, które będą platformą do dyskusji o ekologii, ochronie środowiska, gospodarce obiegu zamkniętego i drugim życiu odpadów.

SZTUKA UŻYTKOWA

W zeszłym roku Hello Waste otworzyła również własny sklep stacjonarny, w którym sprzedaje produkty z plastiku i tworzyw sztucznych, ale również przedmioty, stworzone ze starych, odzyskanych cegieł. Jak mówią właściciele firmy, inspiracją dla sklepu było miejsce, które mieli okazję odwiedzić w Amsterdamie, jednak sukces ekologicznego biznesu przerósł ich oczekiwania, a zwykły sklep zamienił się w nietypową galerię sztuki.



KONTAKT

Hello Waste

SARL HELLO WASTE
8 quai Armez
Carré Tabarly
22000, Saint-Brieuc

FB: <https://pl-pl.facebook.com/hellowaste>
www.hellowaste.co

Inicjatywa rodziców dorosłych autystów

Justyna Duks

Gwitibunan (oznaczające w języku bretońskim „wszyscy razem”) to stowarzyszenie założone przez rodziców dorosłych osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu w trosce o ich przyszłość. Zadaniem jego członków jest stworzenie oferty wsparcia umożliwiającej osiągnięcie samodzielności i zapewniającej pomoc dla ich dorosłych dzieci. To ciekawe rozwiązanie z zakresu mieszkalnictwa, umożliwiające jego przeniesienie i dostosowywanie do potrzeb różnych grup osób zależnych.

We Francji opieka na rzecz osób autystycznych zazwyczaj świadczona jest w domach przez rodziców. Począwszy od lat 70. XX w. rząd francuski zaczął budować ośrodki dedykowane osobom autystycznym, które z czasem przeszły pod opiekę organizacji pozarządowych. Jednakże model wsparcia instytucjonalnego z czasem wyczerpał swoje możliwości, a w wielu przypadkach spotkał się z krytyką.

W przypadku pomocy dzieciom autystycznym kluczowe kwestie stanowią ich specyficzne potrzeby, które nie mogą być zaspokajane w tradycyjnych placówkach opiekuńczych. Dlatego już w latach 1995-2000 zaczęto odchodzić od modelu zakwaterowania kolektywnego na rzecz pomysłu budowy wspólnych, inkluzywnych osiedli, w których mieszkania są umiejscowione w centrach małych aglomeracji lub na terenach wiejskich, po to, by ułatwić integrację z lokalną społecznością.

Przykładem innowacyjnego modelu wsparcia dzieci autystycznych w departamencie Côtes-d'Armor jest projekt realizowany przez Stowarzyszenie Gwitibunan, który skupia rodziców dzieci autystycznych. Poza rodzicami do projektu włączyli się także specjaliści w zakresie wspierania osób z ASD oraz Stowarzyszenie Rich'ESS specjalizujące się w realizacji innowacyjnych projektów przedsiębiorczości społecznej. Pozwoliło to z jednej strony na dostosowanie się do specyficznych potrzeb dzieci autystycznych, a z drugiej znalezienie partnerów, których przychylność przekłada się na stabilność i bezpieczeństwo finansowe oraz instytucjonalne w realizacji takiego projektu. Model wsparcia zakłada udział małego, lokalnego stowarzyszenia rodziców, które zwykle świadczy „miękkie” usługi związane z opieką nad dziećmi, natomiast koszty utrzymania budynków pokrywane są z ubezpieczenia zdrowotnego

wypłacanego przez państwo oraz z tytułu renty inwalidzkiej opłacanej przez samorząd terytorialny.

Projekt osiedla dla dzieci autystycznych na terenie departamentu Côtes d'Armor zakłada budowę kilku domów dedykowanych osobom z niepełnosprawnościami. Mają być one łatwe w utrzymaniu i prowadzeniu (niskoenergetyczne), umożliwiające ich szybką modyfikację w zależności od potrzeb mieszkańca (prosta konstrukcja szkieletowa) oraz możliwe do zaimplementowania w innych regionach Francji. Co bardzo ważne, każde z takich mini osiedli ma posiadać budynek wspólny, w którym znajduje się recepcja, zapewniająca świadczenie całodobowej opieki, jednocześnie dając mieszkańcom komfort w postaci niezależnego życia i utrzymanie kontaktów ze społecznością lokalną. Koncepcja została pomyślana tak, by w łatwy sposób zaimplementować ją w innych miejscach. Mini osiedla (maksymalnie 5 domów) mają być dedykowane osobom z niepełnosprawnościami oraz seniorom znajdującym się w trudnej sytuacji, a łącznie przysługująca im ilość wsparcia świadczonego przez organizacje pozarządowe, pozwoli na zapewnienie całodobowej i wysokiej jakości opieki.

Docelowo tak funkcjonujący podmiot ma przekształcić się w spółdzielnię interesu zbiorowego (specjalna forma podmiotu ekonomii społecznej we Francji), dzięki czemu odbiorcy inicjatywy i ich rodziny staną się pełnoprawnymi członkami współzarządzającymi i współdziałającymi na rzecz rozwoju swoich osiedli. Projekt stał się na tyle obiecujący, że w jego realizację włączyli się również lokalni przedsiębiorcy oraz instytucje finansowe i banki. Dzięki wsparciu samorządu lokalnego, który przekaza nieodpłatnie ziemię, pierwsze tego typu osiedle powstanie w 2022 r. i jest bardzo prawdopodobne, że stanie się jednym z modelowych inwestycji tego typu realizowanych na terenie całej Francji.

Energia odnawialna dla regionu

Łukasz Łechtański

Z uwagi na czynniki klimatyczne, temat energii odnawialnej jest w obecnych czasach szczególnie istotny. W trakcie jednej z wielu wizyt związanych z poznawaniem praktycznej strony ekonomii społecznej w departamencie Côtes-d'Armor w Bretanii pracownicy stowarzyszenia ESWIP odwiedzili jedną z SCIC, czyli nie istniejącą w polskim prawodawstwie spółdzielnię interesu zbiorowego, której obszar działalności jest z tym tematem szczególnie związany.

SCIC Energies Renouvelables Pays de Dinan to spółdzielnia, które swoje początki jako projekt datuje na rok 2006, a oficjalnym podmiotem jest od roku 2008. Pomysłodawcą i głównym inicjatorem projektu były władze lokalne Pays de Dinan, które zainteresowały się kwestią ochrony naturalnych żywoptotów (bocage) odgradzających pola uprawne, od wieków na stałe wpisujących się w krajobraz tego rolniczego regionu. Jednocześnie jednym z głównych celów strategicznych było skłonienie mieszkańców do korzystania z drewna opałowego pozyskiwanego lokalnie.

Po miłym przywitaniu i oprowadzeniu po nowo wybudowanej siedzibie (dom pasywny), w jednym z jej pomieszczeń odbyła się prezentacja dotycząca historii i obecnej działalności spółdzielni, którą uczestnikom wizyty przedstawiła Emily Duthion – kierowniczka spółdzielni.

Dzięki temu uczestnicy dowiedzieli się między innymi, że w chwili obecnej podmiot zrzesza około 100 członków podzielonych na cztery kategorie partnerów (pracownicy, rolnicy i właściciele lasów, lokalne społeczności i osoby prywatne, profesjonaliści). Tak dobrany skład pozwala na współpracę z wieloma interesariuszami, z których każdy prezentuje swój punkt widzenia na tę samą sprawę. Taki model funkcjonowania pozwala na podejmowanie najbardziej efektywnych dla spółdzielni decyzji oraz na precyzyjne zidentyfikowanie najlepszego obszaru jej funkcjonowania. Jednocześnie zaangażowanie tak wielu podmiotów we wspólny projekt wpływa bardzo pozytywnie na poczucie bezpieczeństwa związanego ze stabilnością finansową spółdzielni.

Podmiot od początku swojej działalności do teraz, specjalizuje się w sektorze energetyki drzewnej. Jego główny model działania oparty jest o zaangażowanie w ponowne sadzenie bocage i w konsekwencji również w ich utrzymanie. Efektem tych działań jest pozyskiwanie dużej ilości drewna i zrębków drewnianych. Surowce te są następnie w odpowiedni sposób przygotowywane i sprzedawane lokalnym klientom na prowadzonym przez spółdzielnię składzie opału, jako paliwo opałowe lub substancja ściółkująca. Miejsce,



Fot. Dagmara Bielawska



w którym wykonywany jest ten proces, było kolejnym punktem wizyty. W trakcie oprowadzania po budynkach gospodarczych jeden z pracowników spółdzielni opowiedział uczestnikom o poszczególnych jego etapach i odpowiedział na kilka pytań z ich strony.

Wizyta w SCIC Energies Renouvelables Pays de Dinan, była niezwykle inspirującym i budującym doświadczeniem. Spółdzielnia swoim funkcjonowaniem udowadnia bowiem, że możliwe jest połączenie interesów różnych grup zawodowych - w tym przypadku, od rolników, przez firmy ogrodnicze, aż po producentów kotłów na zrębki. Jednocześnie dzięki temu połączeniu spółdzielnia przyczynia się realnie do utrzymania i odbudowywania lokalnego krajobrazu rolniczego, tworząc nowe miejsca pracy i propagując idee odnawialnych źródeł energii.

Historia i współczesność w Stowarzyszeniu Rich'ESS

Krzysztof Wilczek

Narodziny Rich'ESS są wynikiem wysiłków podjętych przez CRESS Bretagne, czyli Regionalną Izbę Ekonomii Społecznej i Solidarnej pragnącej rozwijać ekonomię społeczną w regionie. Ważnym aspektem działalności stowarzyszenia jest m.in. zachęcanie decydentów lokalnych, zwłaszcza samorządu lokalnego departamentu Côtes d'Armor, do promowania wartości niesionych przez ekonomię społeczną.

Stowarzyszenie zostało uruchomione w grudniu 2010 r. i stanowi sieć współpracujących ze sobą podmiotów prawnych, która obecnie ma około pięćdziesięciu członków. W 2011 r. organizacja przygotowała manifest, który stanowi credo funkcjonowania, gdzie zawarte zostały główne cele programowe. Począwszy od 2013 r. następuje dalszy rozwój organizacji. Na przełomie 2017 i 2018 r. stowarzyszenie przyjmuje obecny kształt, w którym kluczową rolę pełni inkubacja przedsiębiorstw społecznych w formie Inkubatora Przedsiębiorczości nazwanego TAG22. Obecnie zadaniem Rich'ESS jest funkcjonowanie jako struktura wsparcia dla wszelkich podmiotów ekonomii społecznej w departamencie Côtes d'Armor. Działania organizowane są wokół trzech płaszczyzn:

Sieciowanie, czyli łączenie wszystkich interesariuszy sektora ekonomii społecznej poprzez organizowanie spotkań, wydarzeń, warsztatów, działań o charakterze edukacyjnym i promocyjnym, w tym upowszechnianie koncepcji przedsiębiorczości społecznej w szkołach. Zakładanie nowych przedsiębiorstw społecznych poprzez wspieranie projektów innowacyjnych, studia w ramach modelu Revelator polegające na określaniu lokalnych nisz społecznych i rynkowych oraz lokowanie tam nowo powstałych podmiotów ekonomii społecznej. Ta oś działalności to także udzielanie wsparcia dla promotorów i liderów, szkolenie wstępne dotyczące gospodarki obiegu zamkniętego i budowanie sieci przedsiębiorstw.

Rzeczywistość przedsiębiorczości to usługi związane z zakładaniem i prowadzeniem działalności gospodarczej w sektorze ekonomii społecznej. Ten aspekt działalności to przede wszystkim funkcjonowanie inkubatora przedsiębiorczości, ale też bardziej zaawansowane szkolenia na temat gospodarki obiegu zamkniętego. Jedną z mniej znanych w Polsce form wsparcia ekonomii społecznej, a szeroko rozwijanych we Francji, są spółdzielnie młodzieżowe, zwane też efemerycznymi. Rich'ESS jest zaangażowane w proces two-



zenia tych organizacji. To zwykle grupa 15 młodych wolontariuszy w wieku od 16 do 18 lat, którzy chcą stworzyć spółdzielnię na okres wakacji. Spółdzielnia efemeryczna nie ma żadnej osobowości prawnej i stanowi kolektyw, świadczący usługi, za które otrzymuje wynagrodzenie. Wpływa one na konto innego podmiotu ekonomii społecznej zajmującego się sprawami administracyjnymi i zarządczymi. Spółdzielnia efemeryczna jest zazwyczaj wspierana przez lokalny komitet i dwóch facylitatorów, którzy towarzyszą im w procesie prowadzenia biznesu. Dzięki temu młodzi ludzie mogą przekonać się na czym polega praca w przedsiębiorstwie oraz skorzystać z praktycznego szkolenia, które pozwala im nauczyć się rozpoznawać i rozwijać własną potencjał.

dobre praktyki z Warmii i Mazury

Trzeba przyznać, że ekonomia społeczna we francuskim wydaniu jest na bardzo wysokim poziomie. Jednak nasze województwo też ma czym się pochwalić! Poznaj kilka dobrych praktyk z Warmii i Mazur.



Fot. Sylwia Warzechowska

Charytatywnie pod cisem

Jest takie miejsce w Elblągu, gdzie słowa „świadome zakupy” nabierają głębszego znaczenia. To sklep charytatywny w Domu pod Cisem przy ulicy Stawidłowej 3 prowadzony przez Stowarzyszenie ESWIP - jego nazwa to: Strefa Charytatywna.

Sylwiusz Brywczyński

Odnowione meble, często w stylu retro, obrazy, lampy, filiżanki i zegary – to zaledwie kilka przykładów asortymentu sklepu charytatywnego. Tutaj ważny jest element dobroczynności zarówno ze strony kupujących, jak i darczyńców przynoszących do sklepu ciekawe przedmioty.

- Dochód ze sklepu przeznaczamy na działania dobroczynne, realizowane w ramach inicjatyw społecznych elblążan – mówi Arkadiusz Jachimowicz, prezes stowarzyszenia ESWIP. – Dlaczego? Utworzyliśmy bowiem Fundusz Grantowy naszego Stowarzyszenia, który zasilany jest właśnie z wpływów ze sklepu charytatywnego, ale także z 1% i darowizn finansowych. Bardzo dziękuję darczyńcom, a także kupującym.

Ważne jest, żeby fundusz stale był zasilany, bo granty będą przyznawane cyklicznie. Dlatego ESWIP zaprasza do sklepu w Domu pod Cisem.

- Dajemy drugie życie rzeczom – mówi Justyna Duks, szefowa Domu pod Cisem. – W pracowniach krawieckiej i stolarskiej, uczestnicy Elbląskiego Centrum Integracji Społecznej uczą się zawodów i to właśnie efekty ich pracy możemy zobaczyć w naszym sklepie. Starannie odnowione meble, krzesła i fotele – także w stylu retro - cieszą się dużym zain-

teresowaniem. Warto dodać, że zakupy są na każdą kieszeń.

W Domu pod Cisem działa także Strefa Targes.pl, gdzie można kupić m.in. smaczne soki od Mazurskich Stoików, gustowne torby od Przedsiębiorstwa Społecznego Sakwa, pufy wykonane przez uczestników Elbląskiego Centrum Integracji Społecznej, świeczki zapachowe, kolorowe magnesy czy ręcznie wykonaną biżuterię.

- Szczególnie polecam przedmioty wytwarzane przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej i Centrów Integracji Społecznej, czyli ciekawe ozdoby lub praktyczne rzeczy do każdego domu – mówi Olga Poroczyńska, instruktorka Elbląskiego Centrum Integracji Społecznej.

Kupujący ten asortyment wspierają także rozwój ekonomii społecznej w naszym regionie.

- Najprościej mówiąc, ekonomia społeczna to firmy, gdzie ważna jest sfera społeczna, a ludzie są ważniejsi od zysku – mówi Maciej Bielawski, wiceprezes Stowarzyszenia ESWIP. – Dzięki świadomym zakupom każdy z nas daje pracę osobom powracającym na rynek pracy. Do czego gorąco zachęcam.

Strefa Charytatywna zaprasza od wtorku do piątku w godz. od 10 do 17 oraz w soboty w godz. od 10 do 14.

Blisko natury

Urszula Tubacz

Osoby zainteresowane edukacją naturalną łączy wielka idea, a jeszcze bardziej ogrom wyzwań formalnych. Leśne przedszkola są w Polsce novum – mówi Aneta Górską, prezeska Fundacji Północny-Wschód, z którą rozmawiamy o projekcie „W Listowiu”.

- Od kilku lat aktywnie działasz w Giżycku i okolicy, powiesz nam coś o sobie i swoich pasjach?

- Swego czasu dużo podróżowałam, lubiłam się uczyć języków obcych i poznawać inne kultury poprzez zamieszkanie w innym kraju. Realizowałam to poprzez studia, pracę i wolontariat za granicą. W tym czasie podróżowałam też dużo po okolicach regionów, w których mieszkałam. Zawsze też lubiłam aktywny sposób spędzania wolnego czasu. Wraz z założeniem rodziny zestaw aktywności zmienił się całkowicie, ale energia do działania pozostała. Zamieszkałam z powrotem w moim rodzinnym mieście. Miałam szczęście poznać w Giżycku kilka aktywnych mam i w efekcie założyliśmy stowarzyszenie MONTI celem uzupełnienia lokalnych braków w ofercie aktywności rodzinnych wychodzących poza bawialnie dla dzieci.

- Prowadzisz Fundację Północny – Wschód z jej sztandarowym projektem W Listowiu, powiesz nam co to za projekt?

- Założenie Fundacji jest moim prywatnym etapem dojrzałości w lokalnej działalności o tematyce rodzinnej mającej swe źródła we wspomnianym stowarzyszeniu. Głównym celem Fundacji jest tworzenie Leśnego Przedszkola w Giżycku. To niesamowite, że ruszyliśmy jako Leśny Projekt Edukacyjny „W Listowiu”. Filarem projektu jest opieka nad dziećmi w wieku przedszkolnym blisko natury i w otoczeniu wspierających opiekunów, którym bliska jest koncepcja Porozumienia Bez Przemocy. Dodatkowymi elementami działalności są warsztaty i wszelkiego rodzaju wydarzenia o tematyce bliskiej naszym wartościom tj.: rodzinne warsztaty przyrodnicze, a także warsztaty skierowane dla samych dzieci. Charakterystyczną cechą naszego projektu jest infrastruktura składająca się z 12 arów, zlokalizowana blisko jeziora i lasu, acz z bliskim dostępem do miasta. Schronieniem przed uciążliwymi warunkami pogodowymi jest całoroczny namiot sferyczny. Założeniem leśnych przedszkoli jest przebywanie na świeżym powietrzu w przeważa-

jącej części czasu: nawet 80% w skali roku, a plastikowe zabawki zastępowane są przez naturalne elementy przyrody.

- Nie martwisz się, że dzieciom jest zimno lub zaatakują je kleszcze?

- Nie ma złej pogody, tylko nieodpowiednie ubranie. A dzieci uwielbiają bawić się w kałużach, błocie, piasku, wspinać się na drzewa. Dzieci będąc w ruchu nie wyziębiają się tak, jak osoby dorosłe w pozycji siedzącej. Natomiast komfort może być zapewniony tylko przy dostosowanym ubiorze i komplecie, a nawet dwóch kompletach ubioru na zmianę w przypadku zamoczenia.

Temat kleszczy jest powszechny i poważny. Natomiast szczerze uważam, że obecność kleszczy nie jest powodem, aby nie wchodzić do lasu i nie przebywać blisko przyrody. Tak jak w przypadku niepogody należy się cieplej ubrać, tak w przypadku przebywania w miejscach gdzie mogą być kleszcze należy się odpowiednio przygotować. Z tego względu mamy ustalone procedury rutynowego opryskiwania replentami oraz kilka innych, w które wtajemniczamy uczestników projektu.

- Jak wygląda dzień dzieci?

- Podstawowymi elementami dnia jest Krąg, czyli wspólne rozpoczęcie dnia i związane z tym rytuały: powtórzenie zasad bezpieczeństwa, możliwość wypowiedzenia się każdego z dzieci bez naciskania na jej udzielenie, czyli danie dziecku możliwość wyboru do zabrania głosu oraz wspólna piosenka. Drugim podstawowym elementem jest spacer. Fundamentem idei leśnych przedszkoli jest spacer do lasu, na łąkę, nad jezioro. W sytuacji niebezpiecznych warunków pogodowych np. burza, silny wiatr, dzieci dla bezpieczeństwa zostają na terenie bazy projektu.

- Jak udało Ci się zebrać zespół do takiego przedsięwzięcia?

- Większość kadry zebrałam dosyć klasycznie: przez



Fot. archiwum fundacji

ogłoszenie. Pozostała część zgłosiła się sama dowiedziawszy się o moich zamiarach. Natomiast rzeczywiście ze względu na niestandardowy charakter działalności, osoby które się pojawiły i zostały przyjęte w skład kadry, mają w sobie cechy wychodzące daleko poza klasycznego „dobrego pracownika”. Są to ludzie z pasją w różnych dziedzinach: ziołolecznictwo, sztuka, joga, teatr, edukacja przyrodnicza, konie. Niesamowitą cechą projektu jest to, że towarzysko i zawodowo zaczęli mnie otaczać bardzo ciekawi ludzie.

- Działka, namiot, ale i wszystkie pozwolenia. Co Cię najbardziej zaskoczyło i jak sobie z tym poradziłaś?

- Myślę, że wszystkie osoby zainteresowane edukacją naturalną łączy wielka idea, a jeszcze bardziej ogrom wyzwań formalnych. Leśne przedszkola są (w Polsce) novum. Ustawodawca nie przewidział takiej formuły, więc my, często razem z urzędnikami musimy odnaleźć się w przepisach. Nieznajomość prawa szkodzi, więc pomagają poznawanie go. W ciągu dwóch lat przygotowań miałam okazję przebyć konsultacje ze specjalistami w różnych dziedzinach: prawo, marketing, biznes, finanse, księgowość, doradztwo zawodowe, BHP. Druga ważna ścieżka to rozmowy bezpośrednie w urzędach z którymi po drodze ma się do czynienia. Natomiast dla mnie osobiście jedną z najważniejszych pomocy były spotkania i poznanie doświadczeń innych entuzjastów tej idei, którzy już zrealizowali

swój szalony sen. Myślę, że teraz łatwiej jest zakładać leśne przedszkola niż kilka lat temu, ponieważ jest już coraz więcej istniejących leśnych przedszkoli, a nawet powstał Polski Instytut Przedszkoli Leśnych, który wspiera formalnie i dydaktycznie.

- Wystartowaliście jako przedsiębiorstwo społeczne, jakie widzisz z tego korzyści, a jakie trudności?

- Przedsiębiorstwo społeczne to bardzo ciekawa formuła działalności, o której nie wiedziałam i bym się nie dowiedziała, gdyby nie wsparcie dla Monti od Inkubatora Przedsiębiorczości Społecznej OWES. Przedsiębiorstwo społeczne to działalność, w moim przypadku fundacji, ze szczególnym rodzajem wsparcia pod postacią dotacji i szeregu doradztw ze specjalistami w dziedzinach przydatnych prowadzeniu działalności. Korzyść jest więc finansowa i merytoryczna. Bez tej finansowej nie ruszyłabym z projektem. Z czasem okazuje się jednak, jak wielkie znaczenie miało i ma dla mnie wsparcie merytoryczne. Myślę, że dzięki temu udało mi się podejmować lepsze decyzje, a gdy napotykały mnie różne trudności mogłam skonsultować się ze swoimi problemami. Z drugiej jednak strony dziwi mnie, że program dotacyjny, który jest nastawiony na zmianę społeczną ogranicza się jedynie do beneficjentów z obszaru wykluczenia społecznego. Uważam, że równie istotne jest to, by osoby, które jeszcze nie są „wykluczone społecznie” nie trafiły do tego grona.



Fot. archiwum Stowarzyszenia

Nie uznajemy półśrodków i tandety

Tomasz Miroński

– Od zawsze walczyliśmy z bylejąkością i marazmem w pomocy społecznej. Na tym polega tajemnica sukcesu, aby uczyć się od lepszych i pomagać słabszym – mówi Piotr Baczewski, prezes Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych i Profilaktyki Zdrowia „Jesteśmy Razem”.

Kiedy Piotr Baczewski postanowił zamienić zrujnowany budynek dawnej rządcówki z 1797 roku na całodobowy Ośrodek Wsparcia dla Osób Starszych i Niepełnosprawnych wraz z Parkiem Seniora, wielu pukało się w głowę. Dziś to nowoczesny, całodobowy obiekt. Opiekę i wsparcie znalazło w nim 20 mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego.

– Nadchodzi czas małych, kameralnych domów opieki z dala od miejskiego zgiełku. To najlepsze rozwiązanie na obecne czasy – mówi Piotr Baczewski.

– Kilka lat temu, kiedy zaczynaliśmy trudną drogę remontu zabytkowej ruiny, intuicja podpowiadała nam, iż to wymarzone miejsce na spokojną, bezpieczną starość. W czasach pandemii to przecucie zyskuje zupełnie nowy wymiar.

Podopieczni ośrodka mają do dyspozycji dwu- i trzyosobowe pokoje z łazienkami, salon wypoczynkowy,

windę, podjazdy dla osób niepełnosprawnych i inne udogodnienia. Czuwa nad nimi wykwalifikowany personel medyczny. Obok budynku znajduje się park seniora z alejkami spacerowymi, ławeczkami, oczkiem wodnym i stołami szachowymi. Budynek i otoczenie robi wrażenie. To doskonałe połączenie nowoczesności i historycznego charakteru budynku.

Dom Pomocy Społecznej w Worynach

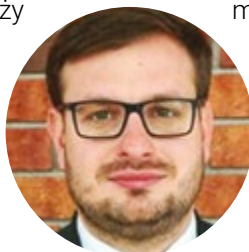
- Zakończyliśmy realizację ambitnego pomysłu czyli Domu Pomocy Społecznej w Worynach za prawie 4 mln zł, w tym ponad 3 mln pozyskaliśmy ze środków unijnych. Teraz przyszedł czas na spółdzielnię socjalną, która od kilku lat pozostawała w sferze planów, koncepcji, a obecnie przyszedł czas na ich realizację wspólnie z miastem Górowo Iławeckie. Władze



samorządu również poszukują rozwiązań korzystnych dla mieszkańców i budżetu, który szczególnie w obecnych czasach musi być wykorzystany efektywnie. Nasze drogi ponownie się skrzyżowały, dla dobra publicznego – mówi prezes stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych i Profilaktyki Zdrowia „Jesteśmy Razem”.

Piotr Baczewski w ogólnie pojętej pomocy społecznej nie jest nowicjuszem. W 2003 roku założył Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Profilaktyki Zdrowia „Jesteśmy Razem” z siedzibą w Górowie Iławeckim, które prowadzi szerokie działania na rzecz osób niepełnosprawnych, starszych i wykluczonych.

- Od zawsze staramy się stwarzać ludziom niepełnosprawnym i starszym domowe warunki. Zależy nam na ich komforcie zarówno fizycznym, jak i psychicznym, nie uznajemy półśrodków i tandety. Albo robić coś dobrze i porządnie albo nie robić wcale. Tylko tyle i aż tyle – jasno stawia sprawę Piotr Baczewski.



Piotr Baczewski,
prezes Stowarzyszenia
„Jesteśmy Razem”

Centrum Barka

Stowarzyszenie od początku 2007 roku prowadzi dzienny ośrodek wsparcia Centrum Barka – czyli Środowiskowy Dom Samopomocy oraz Warsztat Terapii Zajęciowej w Górowie Iławeckim. Do ośrodka uczęszczają osoby z terenu miasta i gminy Górowo Iławeckie. Ośrodek aktywnie uczestniczy w życiu lokalnej społeczności. Organizuje imprezy cykliczne, takie jak: Filmowy Piknik z Bareją, Dni Staropruskie czy Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Prezesa Stowarzyszenia „Jesteśmy Razem”. Barka regularnie współpracuje z innymi ośrodkami wsparcia i lokalnymi instytucjami (MOPS, GOPS, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Środowiskowe Domy Samopomocy, Domy Pomocy Społecznej, Caritas, Ośrodek Kultury, szkoły, Urząd Miasta, Urząd Gminy, zakłady opieki zdrowotnej, Zakład Karny). Od 2017 roku przy stowarzyszeniu działa Uniwersytet Trzeciego Wieku, który zapewnia seniorom

z miasta i gminy aktywne spędzanie wolnego czasu. W zajęciach bierze udział regularnie kilkadziesiąt osób. Prowadzone są wykłady dla słuchaczy, warsztaty rękodzieła, kurs języka angielskiego, wyjazdy na basen, spotkania integracyjne.

Mam świetny zespół

- Od zawsze walczyliśmy z bylejąkością i marazmem w pomocy społecznej, dlatego tak wiele osób i organizacji bierze z nas przykład lub stara się naśladować, staramy się pomagać, jak możemy. Na tym polega tajemnica sukcesu aby uczyć się od lepszych i pomagać słabszym, to wzajemnie nakręcająca się

machina, taki łańcuch ludzi dobrej woli – podkreśla Piotr Baczewski. - Nie zapominamy przy tym o kliencie ostatecznym, naszych podopiecznych, mieszkańcach, bo to oni i ich bezpieczeństwo, radość i uśmiech jest najważniejsze. Nie szukamy usilnie problemów i przepisów, aby tylko nie pomóc drugiemu człowiekowi, jak czasami zdarza się tu i ówdzie. Na szczęście takich przypadków jest coraz mniej, bo społeczeństwo jest bardziej świadome swoich praw i wymaga usług wyższej

jakości. I bardzo dobrze bo każda dziedzina życia powinna być konkurencyjna, również usługa społeczna. Jednak nawet najlepsze pomysły i ich realizacja wymagają wsparcia. Jak to wygląda w przypadku stowarzyszenia „Jesteśmy Razem”?

- Mam świetny zespół, wspiera nas samorząd miasta, a poza tym lubię kolejne wyzwania – odpowiada Baczewski. - Jeśli coś nie wychodzi, to traktuję jako kolejną ważną życiową lekcję i wyciągam wnioski. Najważniejsze to nigdy się nie poddawać, ciężko pracować, analizować i szanować ludzi, a sukces wcześniej czy później przyjdzie sam. Wielu ludzi stawia nas za wzór prężnej organizacji pozarządowej i dla nas to jest ogromny zaszczyt, więc nie możemy zawieść budowanego od wielu lat zaufania społecznego.

Na wsi rządzą gospodynie!

Aleksandra Jakimczuk

Wiele osób wciąż uważa, że lokalny samorząd czy zarządzanie to „męska rzecz”. Ten stereotyp trzeba jednak odłożyć między bajki, bo na wsi jest coraz więcej pań, które z dobrym skutkiem działają na rzecz lokalnych społeczności.

Kobiety z Kół Gospodyń Wiejskich już nie tylko zachwycają przy okazji uroczystości, kiedy to mogą zaprezentować swój kulinarny kunszt. Dziś członkinie Kół to prawdziwe gospodynie z krwi i kości, które zakładają stowarzyszenia, piszą projekty, budują lokalną tożsamość. Takie właśnie są mieszkanki Krzewna, malutkiej wsi w gminie Braniewo!

Projekt poprawił estetykę i zintegrował

Nowe drewniane witacze, tablice informacyjne z nazwami kolonii, numery domów na plastrach brzozy, ozdobne rabaty – to tylko niektóre elementy, które w ostatnich miesiącach upiększyły Krzewno. Wszystko to za sprawą wyjątkowych kobiet z Koła Gospodyń Wiejskich, dla których nie ma rzeczy niemożliwych. To one stoją za projektem pn. „Nasze Krzewno”. Poprawił on nie tylko estetykę, ale także zintegrował mieszkańców! Jego realizacja rozpoczęła się 1 czerwca. Prace zakończyły się 29 października 2020 roku. Na realizację działań udało się pozyskać dofinansowanie w kwocie 4000 zł z Lokalnej Grupy Działania Warmiński Zakątek Warmiński w Dobrym Mieście w ramach Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich WARMIA MAZURY LOKALNIE 4. Kolejne 4000 zł to wkład darczyńców oraz wolontariuszy.

- Projekt napisałam sama, nie licząc zbytnio na dotację – mówi Eugenia Ochrin-Iwanowska, pomysłodawczyni projektu oraz sołtys Krzewna. - Tym większa była radość, kiedy okazało się, że otrzymaliśmy wsparcie i to w tak trudnym czasie pandemii, by wspólnie działać na rzecz sołectwa

Głównym celem projektu była integracja oraz zwiększenie zaangażowania i aktywności mieszkańców w działaniach na rzecz wsi oraz budowanie lokalnej tożsamości poprzez udział w przedsięwzięciach poprawiającym wizerunek sołectwa.

- Dobrem wspólnym dla naszej społeczności była możliwość współtworzenia i poprawiania warunków w jakich żyjemy – mówi Eugenia Ochrin-Iwanowska. -



W związku z tym, że działania projektowe nastawione były na upiększenie, urozmaicenie i poprawę informacji we wsi staraliśmy się wykorzystać materiały charakterystyczne dla krajobrazu wiejskiego, a mianowicie drewno i kamień. Dodatkowo w ramach projektu rzeźbiarz wykonał dwa drewniane witacze, pięć tablic informacyjnych z nazwami kolonii, numery domów na plastrach brzozy. Zostały także zakupione dwie drewniane tablice informacyjne.

Sprawną i szybką realizacją projektu była możliwa dzięki grupie mieszkańców, którzy chcą, by ich mała ojczyzna była czysta i zadbane.

- Rzeźbiarz rzeźbił, my wypalaliśmy, impregnowaliśmy, malowaliśmy i na koniec wkopywaliśmy tablice – wspomina Eugenia Ochrin-Iwanowska. - Do rabaty trzeba było przywieść kamienie, następnie młodzież



Fot. Archiwum KGW

je układała. Część roślin zakupiliśmy, pozostałe przynieśliśmy z własnych ogrodów. Trudnością w naszym przypadku było to, że mieszkamy na wsi i po wszelkie produkty musieliśmy wyjeżdżać do pobliskiego Braniewa albo zamawiać je w internecie. Ale udało się! Wszystkie założenia projektowe zostały zrealizowane w zakładanym czasie.

Tu prym wiodą kobiety!

Realizacja powyższego działania to nie pierwszy projekt z jakim zmierzyła się społeczność Krzewna. Bardzo prędko działa tu Koło Gospodyń Wiejskich. Koło zostało założone w październiku 2019 roku jako pierwsze w gminie Braniewo.

- Spotykamy się w tzw. wiejskiej świetlicy, chociaż budynek nie ma statusu świetlicy. Jest to stara, wyremontowana zlewnia mleka – mówi pani sołtys. - Wcześniej spotykałyśmy się jako grupa nieformalna, a nawet realizowałyśmy warsztaty kulinarne z wyjazdem studyjnym do aktywnie działającego KGW, na które pozyskałyśmy dotację, dzięki pomocy Stowarzyszenie „Przy granicy”, z Żelaznej Góry. Działania koła i sołectwa są wspólne. Członkowie Rady Sołectkiej i członkinie KGW to często te same osoby. Tak samo jest z przewodniczącą KGW i sołtysem - jest to jedna osoba. Dzięki temu zadania się ujednocniają. A lista zrealizowanych projektów oraz planów na przyszłość nie ma końca... Od momentu założenia KGW otrzymało dotację na realizację projektu „Nasze Krzewno” w kwocie 4000 zł, dwie dotacje dla kół KGW z ARiMR w wysokości 3000 zł każda oraz wsparcie

z Fundacji „Żółty Szalik” z Fromborka w wysokości 2400 zł.

- Jeszcze jako grupa nieformalna organizowałyśmy: Andrzejki, Dzień Babci i Dziadka, Dzień Kobiet, Noc Świętojańską, Dożynki Wiejskie, warsztaty robienia mydełek. Jako członkinie KGW dalej kontynuujemy te działania oraz dodatkowo organizujemy zajęcia artystyczne dla dzieci w czasie ferii, Bal Karnawałowy dla dorosłych, zajęcia ZUMBY, II Forum Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Braniewo, II Noc Świętojańską, robimy latawce, uczestniczyłyśmy w akcji Gaszyn Challenge, wyjechałyśmy na wycieczkę na Kaszuby. Ponadto w naszej minikuchence przygotowywałyśmy produkty na Bal Charytatywny dla Lilianki, który odbył się w Żelaznej Górze, wykonałyśmy potrawy postne na spotkanie wigilijne pt. „Boże Narodzenie, tradycje i zwyczaje mieszkańców warmińskiej wsi”, Przygotowywałyśmy potrawy na Dożynki Gminne. Uczestniczyłyśmy w zbiórce żołądki dla chorej dziewczynki. Z dotacji dla Koła z ARMIR gospodynie zakupiły materiały na warsztaty artystyczne.

- Uważam, że status gospodyni to nie tylko gotowanie, pieczenia, ale także coś dla ducha, tym bardziej, że w Kole mamy panie z umiejętnościami i pasją artystyczną. Z wcześniejszych spotkań wiem, że umiejętności artystyczne rozwijają się im częściej je praktykujemy. Często nawet nie wiemy jak ogromne możliwości w nas drzemają dopóki ich nie rozbudziemy. Chciałabym, aby przynajmniej raz w roku członkinie Koła mogły na wyjeździe uczestniczyć w ciekawych zajęciach i warsztatach – dodaje Eugenia Ochryn-Iwanowska.



Pomagają wrócić na rynek pracy

Magdalena Kaczmarczyk

Pracując od kilkunastu lat z osobami wykluczonymi społecznie mam niebywałą przyjemność być świadkiem olbrzymich zmian zachodzących w ludziach podczas udziału w poszczególnych projektach. Warto odwołać się do samych początków po to, żebyście mieli okazję zobaczyć ogrom wysiłku wszystkich uczestników i współpracujących z nimi specjalistów z Elbląskiego Centrum Integracji Społecznej prowadzonego przez Stowarzyszenie ESWIP.

Rekrutacja

Niektórzy od samego początku spotkania głoszą, że stawili się tu tylko po podpis albo, że kazała im się zgłosić jedna z instytucji. Wówczas proszą, żeby zanotować, iż nie kwalifikują się do uczestnictwa w przedstawionym projekcie. Z kolei inni z uwagi na aktualną sytuację socjalno-bytową spowodowaną ciężką chorobą, trudnościami z dojazdem, czy sytuacją prawną nie są w stanie podjąć wyzwania, choć bardzo by chcieli. Są też tacy, którzy przychodzą do nas z wielką nadzieją a zarazem bardzo małą wiarą w siebie i własne możliwości.

Warsztaty

Po wybraniu 33-osobowej grupy, rozpoczynamy cykl miesięcznych warsztatów. Zajęcia mają bardzo intensywny charakter. W ciągu pięciu dni uczestnicy poświęcają na nie aż po sześć godzin na dobę.

Trudno jest się im przyzwyczaić do spotkań z obcymi osobami, a także zróżnicowanych zajęć, które wymagają od nich elastyczności. Już nie wspomnę o porannym wstawaniu...

Mimo trudnego początku, po około dwóch tygodniach, grupa jest bardzo zgrana. Domowa i rodzinna atmosfera sprawia, że uczestnicy mają potrzebę utrzymywania kontaktu również w czasie wolnym.

Praktyki i zatrudnienie

Dzięki wszechstronnej wiedzy technicznej kursanci są już w stanie w odpowiedni sposób przygotować dokumenty aplikacyjne. Z kolei zrozumienie istotnej interakcji zachodzącej pomiędzy szefem, a potencjalnym pracownikiem na rozmowie kwalifikacyjnej sprawia, że są oni w stanie pokazać się z jak najlepszej strony i zachować zimną krew. W tym momencie przychodzi czas, żeby nabyte umiejętności wykorzystać w praktyce. Jako doradcy musimy wziąć pod uwagę wiele istot-

nych czynników. Do najważniejszych należą m.in. wykształcenie i doświadczenie uczestnika, okres jego absencji zawodowej, sytuację rodzinną i finansową, logistykę, zdrowie, czy wiek. To wszystko wystarczy połączyć z oczekiwaniami potencjalnego pracodawcy i dopiero wówczas możemy cieszyć się sukcesem. Następnie pozostaje nam monitorować przebieg praktyk i czekać na owoce wspólnej pracy. Zawsze towarzyszymy uczestnikom podczas ich drogi zawodowej. Cały czas mamy z nimi kontakt, a wszyscy nasi specjaliści są w każdej chwili do ich dyspozycji. Najprzyjemniejszy jest moment, w którym uczestnicy podejmują zatrudnienie, a ich wszystkie wcześniejsze obawy znikają.

Podsumowanie udziału w projekcie

Bez wątplenia jest to mój ulubiony etap. Pod koniec projektu mamy czas na wspólne rozmowy i zbilansowanie rocznej pracy. Wiele osób dopiero wtedy przyznaje się, iż nie wierzyło, że uda im się osiągnąć założony cel. Możemy obserwować wielu wzruszonych i zadowolonych uczestników. Podczas osobistych rozmów dostajemy szczerze i prawdziwe podziękowania, które są bardzo cenne dla całego zespołu. Każdy z nas ma takie w pamięci. Szczególnie wzruszające z nich to: „zmieniła pani moje życie”, „przechodząc tu nie wierzyłem, że jeszcze mogę coś osiągnąć”, „wreszcie jestem szczęśliwa”.



**Chcesz wziąć udział w projekcie?
Masz pytania?**

Zadzwoń: 734 218 300 albo odwiedź Elbląskie Centrum Integracji Społecznej mieszczące się w Domu pod Cisem przy ul. Stawidłowej 3.

Armor Emploi

– agencja pracy tymczasowej

Stowarzyszenie Armor Emploi specjalizuje się w pośrednictwie zawodowym od 1989 roku. Jest to organizacja należąca do sieci Elorys, zrzeszająca 8 stowarzyszeń, które działają na rzecz promowania integracji w departamencie Côtes d'Armor, poprzez prowadzoną w oparciu o wspólne standardy działalność gospodarczą.

Adrian Płaczyński
Sylwiusz Brywczyński

Armor Emploi skupia się przede wszystkim na rekrutacji, szkoleniach oraz zatrudnianiu osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Organizacja jest w stanie zapewnić dostęp do prac dorywczych lub bardziej regularnych. Osoby, które nie są gotowe do wejścia na rynek pracy w pełnym godzinowym wymiarze, mogą zgłosić się do stowarzyszenia i zatrudnić na kilka godzin, dni w tygodniu lub na dłuższy czas, w zależności od swoich potrzeb oraz odpowiednio do ich doświadczenia i kwalifikacji.

Organizacja świadczy usługi z zakresu:

Pomocy domowej:

- sprzątanie, prasowanie, czyszczenie okien;
- robienie zakupów, gotowanie;
- pomoc w codziennym życiu dotycząca m.in. spraw administracyjnych, spacerów ze zwierzętami, codziennego wsparcia, pomocy w obsłudze komputera i Internetu.

Pomocy rodzinie:

- Opieka nad dziećmi powyżej 3 roku życia, odbieranie ze szkoły lub z wycieczek szkolnych, pomoc w odrabianiu prac domowych, opieka w okresie wakacji;
- Pomoc podczas przeprowadzek – pakowanie kartonów, przenoszenie mebli, opróżnianie domu oraz towarzyszenie w centrum recyklingu.

Pomocy zewnętrznej:

- Pielęgnacja ogrodu – dbanie o grządki warzywne, koszenie trawnika, pielęgnacja klombów, przycinanie drzew i żywopłotów itp.;
- Majsterkowanie – montaż mebli, proste usługi elektryczne, hydrauliczne, podłączenie urządzeń AGD;

- Prace remontowe – tapetowanie, układanie płytek, parkietu, wykładziny, wykonywanie prac malarskich itp.

Z jednej strony organizacja znajduje zatrudnienie w wygodnej formie dla osób z różnych powodów odsuniętych od rynku pracy. Z drugiej strony, oprócz wsparcia dla osób indywidualnych i ich rodzin, jest to doskonałe rozwiązanie dla stowarzyszeń, firm i urzędów, które mogą korzystać z zasobów kadrowych Armor Emploi. W przypadku zwolnienia lekarskiego, urlopu macierzyńskiego lub zwiększonego popytu na usługi danego podmiotu, może on zatrudnić na określony czas osoby zarejestrowane w stowarzyszeniu. Dodatkowo angażując je za pośrednictwem Armor Emploi, firma korzysta z 50% obniżenia podatku, co czyni te usługi bardziej konkurencyjnymi na rynku. Organizacja zajmuje się wszystkimi technicznymi sprawami związanymi z podpisaniem umowy o pracę, opłaceniem składek, badaniami lekarskimi, szkoleniem BHP oraz regularnym szkoleniem personelu zarejestrowanego w swojej bazie. Firma korzystająca z usług otrzymuje fakturę za rzeczywistą liczbę przepracowanych godzin pracownika przydzielonego z Armor Emploi – w przypadku jego niedyspozycji przekierowywana jest kolejna osoba posiadająca odpowiednie doświadczenie i kwalifikacje. Oprócz osób fizycznych, z usług organizacji bardzo często korzystają samorządy (np. angażujące osoby do sprzątanía lub zajmowania się terenami zielonymi) oraz podległe samorządom podmioty (np. szkoły zatrudniające konserwatora, kucharki, sprzątaczkę, na czas nieobecności tych pracowników). Ważnym aspektem zatrudnienia poprzez Armor Emploi jest fakt, iż osoby wykluczone korzystające z tej formy pośrednictwa pracy nie tracą prawa do otrzymywanego wsparcia socjalnego, nawet w przypadku wypracowywania miesięcznie liczby godzin zbliżonej do pełnego etatu.

HANDIRECT. Rzeczy na cuda trzeba

Podczas naszej wizyty studyjnej we francuskiej Bretanii odwiedziliśmy przedsiębiorstwo pracy chronionej – Handirect Armor. Jest to tzw. firma przystosowana (Entreprise Adaptée), która pozwala pracownikowi niepełnosprawnemu na wykonywanie pracy zawodowej w warunkach dostosowanych do jego możliwości. Przedsiębiorstwo należy do agencji sieci Handirect. Od momentu powstania, czyli od 1996 r., utrzymuje ono zatrudnienie osób niepełnosprawnych na poziomie 80%. To właśnie ta idea przyświecała założycielom firmy.

Olga Łazicka

Promowanie umiejętności zawodowych pracowników z niepełnosprawnościami w klasycznych warunkach rynkowych to cel priorytetowy dla tego przedsiębiorstwa społecznego. Agencje Handirect są rozsięte na terenie całej Francji, a zatrudnienie uzyskało tam prawie 100 osób niepełnosprawnych. Oddział w Bretanii, który mieliśmy okazję zobaczyć z bliska, zatrudnia aktualnie 10 osób, z czego 9 to właśnie osoby niepełnosprawne.

Czym konkretnie zajmuje się Handirect? Firma specjalizuje się w świadczeniu usług administracyjnych i cyfrowych, oferując także szeroki wachlarz działań sztych na potrzeby przedsiębiorców. Należą do nich m.in. usługi pocztowe, np. drukowanie dokumentów, pakowanie ich w koperty (korespondencja biurowa i marketingowa), pakowanie paczek, opłaty pocztowe oraz dostarczanie tych materiałów na pocztę.

Kolejny obszar działalności to wprowadzanie danych na dedykowanym oprogramowaniu lub do baz informatycznych oraz budowa platform internetowych. Można również skorzystać z usługi wielokanałowego zarządzania przetwarzaniem danych. Chodzi m.in. o mailing, kampanie sms, wykonywanie telefonów (np. obsługa połączeń przychodzących i wychodzących), kwalifikacja plików, ponaglenia czy wezwania administracyjne. Handirect to również zarządzanie treściami cyfrowymi polegające na prowadzeniu np. dokumentacji o mandatach, zaświadczeniach o czasie pracy osób niepełnosprawnych, ale też ewidencja wizyt lekarskich, raportowanie wydatków oraz zarządzanie zapleczem biurowym. Ta kompleksowość



świadczonych usług administracyjnych, połączona z wysoką jakością, powoduje, że na ten moment z Handirect współpracuje prawie 1800 klientów. Przyczyną tego stanu rzeczy jest po części obowiązujące prawodawstwo francuskie: przedsiębiorcy, którzy zatrudniają powyżej 20 osób, zgodnie z obowiązującym prawem, są zobligowani do zatrudniania co najmniej 6% pracowników z niepełnosprawnościami. Jeżeli wskaźnik ten nie jest osiągnięty, można go zrealizować w nieco inny sposób, np. poprzez zamówienia składane w warsztatach pracy chronionej, opłacanie w odpowiedniej wysokości składki na Stowarzyszenie Zarządzające Funduszami na Integrację Zawodową Osób Niepełnosprawnych (AGEFIPH) lub poprzez przygotowanie planu integracji osób niepełnosprawnych, we współpracy z partnerami społecznymi. Co istotne, dzięki temu, iż Handirect posiada status Entreprise Adaptée, czyli przedsiębiorstwa przystosowanego, zatrudniającego w swoim zespole co najmniej 80% pracowników z niepełnosprawnością, korzystanie z ich usług pozwala klientom obniżyć

niemożliwe robimy od ręki, chwilę poczekać



Fot. Sylwia Warzechowska

składki AGEFIPH. Stanowi to więc swoisty system naczyń połączonych.

Wizyta w tym przedsiębiorstwie pokazała, jak można funkcjonować na tradycyjnym rynku, a jednocześnie podlegać tym samym regułom konkurencyjności, które obowiązują inne firmy z sektora prywatnego. Firma Handirect udowodniła, że jest w stanie w pełni wykorzystać predyspozycje i umiejętności osób

z niepełnosprawnościami. To ostatnie jest kluczowe, gdyż pozwala pracownikom funkcjonować na rynku pracy, zarabiać własne pieniądze oraz rozwijać się zawodowo i społecznie. Korzystanie z usług Handirect stanowi zatem świadectwo odpowiedzialności, które wpisuje się w strategiczne wybory odpowiedzialnej polityki społecznej, stanowiącej jeden z fundamentów ekonomii społecznej.



Entreprendre Au Féminin

Francuski model wsparcia kobiet w przedsiębiorczości

Przedsiębiorczość przez większość traktowana jest jako zajęcie zarezerwowane dla mężczyzn. Jednak istnieje wiele przykładów aktywnych kobiet, które zmieniają te stereotypowe poglądy prowadząc działalność gospodarczą. Ma to miejsce szczególnie w naszych czasach, gdzie przedsiębiorczość przeżywa dynamiczne zmiany i musi dostosować się do nowych wyzwań o charakterze społecznym, takich jak równości szans kobiet i mężczyzn, ochrona środowiska czy ekologia lub nowy model oparty o założenia gospodarki obiegu zamkniętego.

Anna Maria Nadgrabska

Zgodnie z badaniami Mastercard Index of Women Entrepreneurs (MIWE 2020), które zawierają dane dotyczące udziału kobiet w życiu społecznym i gospodarczym (przy uwzględnieniu czynników ułatwiających i hamujących rozwój), Polska znajduje się na 5 miejscu tego rankingu, wyprzedzając Francję, Kanadę, czy Australię. W ciągu kilku ostatnich lat nasz kraj awansował aż o 11 pozycji. Raport ten uwzględnia uśrednioną wartość trzech zmiennych, tj: udział kobiet w rynku pracy, w tym procent kobiet na stanowiskach kierowniczych i eksperckich, dostęp do zasobów wiedzy i środków finansowych oraz przyjazne warunki do prowadzenia działalności gospodarczej, w ujęciu ogólnokrajowym. Również raport Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) i Międzynarodowej Organizacji Pracy eksponuje rolę i znaczenie kobiet w gospodarce. Najważniejszym wnioskiem jest widoczna zależność pomiędzy rozwojem gospodarczym danego kraju a udziałem kobiet w tworzeniu gospodarki. Badanie przedstawione w tym raporcie pokazuje też, że Francja, mimo silnej pozycji gospodarczej, znajduje się poniżej pierwszej dziesiątki krajów sprzyjających rozwojowi kobiet przedsiębiorczych.

Jeden na jeden

Francuskie stowarzyszenie Entreprendre Au Féminin z Bretanii to organizacja, interesująca co najmniej z dwóch względów. Po pierwsze jest to ogólnokrajowa sieć organizacji działająca od 2008 r., która wspiera przedsiębiorczość kobiet w każdym wieku, ze wszystkich sektorów i o każdym statusie zawodowym. Jej działania pozwalają na stworzenie własnej



sieci kontaktów zawodowych, a tym samym wykorzystanie umiejętności potrzebnych do rozwijania swojej działalności biznesowej.

Stowarzyszenie wspiera swoich członków w rozwoju zawodowym poprzez organizację wizyt firmowych, spotkań biznesowych w formule „jeden na jeden”, konferencji branżowych i tematycznych. Głównym celem działań jest tworzenie sieci kobiet współpracujących, zerwanie z rutyną „samotnego wilka” (czy raczej wilczycy) przedsiębiorczości oraz działanie w kolektywie i wzajemna współpraca. Sieć Entreprendre au Féminin liczy obecnie ponad 100 członków, tym liderki biznesu, kobiety poszukujące pracy, przedstawicielki władz wybieranych w wyborach lokalnych, kadry kierowniczej oraz działaczki społeczne.

Łącząc kobiety

Stowarzyszenie prowadzi różne formalne i mniej formalne metody wsparcia dla kobiet, które chcą



Fot. Anna Maria Nadgrabska

rozwijać przedsiębiorczość za pomocą warsztatów, śniadań biznesowych i sieciowych, konferencji oraz kafejek zwanych Afterwork (są one miejscem wymiany i przyjacielskich spotkań odbywających się zazwyczaj od 18:30 do 20:30). Organizacją kieruje Rada Dyrektorów oraz wybierane co roku biuro organizacji. Raz w miesiącu członkinie stowarzyszenia zapraszane są na spotkania mające na celu wymianę doświadczeń oraz spotkania z różnymi specjalistami z zakresu prowadzenia przedsiębiorstwa. Warto podkreślić, iż organizacja łączy kobiety o różnych umiejętnościach i temperamentach, wspierając w ramach prowadzonych warsztatów aktywność społeczną i gospodarczą oraz rozbudowując sieci kontaktów. W ocenie przedstawicielek organizacji wszelkie działania aktywizujące dla kobiet dają efekty w zakresie tworzenia parytetów, zarówno w dziedzinie życia społecznego, kulturalnego, politycznego i gospodarczego. Każda osoba, która chce przystąpić do organizacji musi spełniać następujące warunki:

- być kobietą,
- mieszkać na lokalnym obszarze funkcjonowania stowarzyszenia,
- pracować u kogoś/być samozatrudnioną, poszukiwać pracy, być w procesie przebranżowienia lub angażować się w sprawy lokalne,

- opłacić roczną składkę członkowską w wysokości 65 euro.

Kursy rozwojowe

Oprócz działań skierowanych do członkiń organizacji, stowarzyszenie prowadzi kursy rozwojowe poświęcone zagadnieniom z zakresu prowadzenia działalności gospodarczej, w których uczestniczy średnio 20 pań. Do tej pory przeszkolonych zostało łącznie 160 kobiet. Każdy taki kurs składa się z trzech tematycznych części: rozwoju osobistego, rozwoju pomysłu / projektu oraz przygotowania i wdrożenia pomysłu na rynek. Średnio na 20 kobiet uczestniczących w kursie 10 zakłada działalność gospodarczą, a 5 projektów nadal pozostaje w fazie koncepcyjnej. W perspektywie 5 lat od zakończenia kursu, 62% kobiet, które założyły działalność, nadal ją prowadzi. Taki wynik zasługuje na uznanie.

Stowarzyszenie Przedsiębiorczość Jest Kobietą rozwija się wśród pań w sposób dynamiczny i wprowadza w tę sferę życia społecznego nową jakość. Działania prowadzone przez *Entrepreneure au Féminin* dają dobre efekty i nadzieję, że równe szanse w rozwoju zawodowym staną się faktem, a nie tylko celem rozwoju społecznego.

ABC ekonomii społecznej we Francji: Ideator

Krzysztof Wilczek
Sylwiusz Brywczyński

Koncepcja ekonomii społecznej we Francji

We francuskim systemie prawnym ekonomia społeczna oznacza przedsiębiorstwa w formie spółdzielni, stowarzyszeń lub fundacji, których wewnętrzny sposób funkcjonowania i działalność oparte są na zasadach solidarności i użyteczności społecznej. Niektórzy historycy są zdania, że pierwsze instytucje świadczące usługi w zakresie ekonomii społecznej we Francji powstały już w XIV wieku. Współczesna idea ekonomii społecznej pojawiła się w tym kraju w latach 1830-1840, a wyrażenie „ekonomia społeczna” weszło do prawa francuskiego dopiero w 1981 r., wraz z utworzeniem Międzyministerialnej Delegatury ds. Ekonomii Społecznej (DIES). W 2000 roku utworzono Sekretariat Stanu ds. Ekonomii Solidarności, co zapoczątkowało nowy etap w funkcjonowaniu tego sektora gospodarki we Francji.

Ekonomia społeczna, a gospodarka obiegu zamkniętego we Francji

Recykling oraz upcykling stanowią dobrze znane branże w ekonomii społecznej, która we francuskim wydaniu - już od lat 70. XX w. - pomaga społecznościom lokalnym podejmować działania na rzecz ograniczenia ilości produkowanych odpadów i śmieci. Od lat 90. XX w. gospodarka obiegu zamkniętego stanowi jeden z fundamentalnych zastosowań koncepcji zrównoważonego rozwoju. Wynikający z niej model ekonomiczny polega na jak najlepszym wykorzystaniu zasobów w całym cyklu gospodarczym, od projektowania produktu do recyklingu, ale też działania ukierunkowane na edukację konsumentów i wydłużanie żywotności produktów. Stanowi ona też przeciwieństwo gospodarki „liniowej”, w której dobro jest produkowane, konsumowane, a następnie niszczone, gdy tylko staje się odpadem. Od 2010 r., w związku z koniecznością wprowadzenia bardziej efektywnych rozwiązań zarządzaniem zasobami, gospodarka o obiegu zamkniętym zajęła znacznie ważniejsze miejsce i stała się podstawową zasadą polityki gospodarczej. Część rozwiązań

w zakresie gospodarki obiegu zamkniętego znalazła zastosowanie na obszarze całej Unii Europejskiej. Europa stworzyła pojęcie „Service d'Intérêt Général” (SIG), które oznacza określone misje użyteczności publicznej, powierzone przez państwo lub społeczności lokalne różnym podmiotom w formie pisemnego upoważnienia, uprawniające do wykonania obowiązków świadczenia usług publicznych. Są one niezbędne dla ludności, dlatego muszą zachować standardy najwyższej jakości oraz być dostępne dla wszystkich mieszkańców. Wynika to z obserwacji, że podmioty prywatne często nie są w stanie zapewnić świadczenia wysokiej jakości usług użyteczności publicznej (ich rentowność jest ograniczona). Z tego powodu UE zezwoliła na stworzenie systemu publicznego wsparcia usług dla społeczności lokalnych, który jest korzystniejszy niż system zarezerwowany dla „tradycyjnej” działalności komercyjnej. Prawo europejskie rozróżnia i reguluje usługi użyteczności publicznej w zależności od ekonomicznego (UOIG) lub niegospodarczego (SNEIG) charakteru prowadzonej przez nie działalności. Nie istnieje jeden wykaz usług świadczonych w ogólnym interesie gospodarczym, a władze krajowe lub lokalne mogą dowolnie uznawać różne formy UOIG w swoim obszarze kompetencji, jeśli przestrzegają europejskich ram prawnych. Usługi o charakterze pozagospodarczym są bardzo ograniczone, gdyż niemal każda działalność, nawet społeczna, może funkcjonować na konkurencyjnym rynku. Zakwalifikowanie działalności lub usługi zainicjowanej przez podmiot ekonomii społecznej jako UOIG umożliwia władzom lokalnym przyznanie jej pomocy finansowej lub rzeczowej:

- do 500 000 euro w ciągu 3 lat podatkowych, w ramach tak zwanego „uproszczonego” mandatu UOIG.
 - do 15 mln euro w ciągu roku budżetowego, w ramach tak zwanego „pełnego” mandatu w zakresie usług świadczonych w ogólnym interesie gospodarczym.
- To pisemne upoważnienie najczęściej przybiera formę umowy, w której określa się poszczególne zadania interesu ogólnego, realizowanego przez dany organ w formie obowiązkowych usług publicznych. Aby zapewnić właściwą realizację tych zobowiązań, podmiot prywatny otrzymuje rekompensatę z tytułu świadczenia usług publicznych, obliczoną w sposób przejrzysty i obiektywny, która jest zakontraktowana w formie:



Fot. Dagmara Bielawska

- zamówienia publicznego lub przekazania służby publicznej, jeżeli działalność jest inicjowana przez społeczność lokalną.
- wieloletniej umowy, o ile działalność UOIG została zainicjowana i zdefiniowana przez firmę prywatną.

System wsparcia ekonomii społecznej w Bretanii

W Bretanii funkcjonują Centra Rozwoju Ekonomii Społecznej, które są miejscem pierwszego kontaktu dla każdego, kto myśli o uruchomieniu projektu. Działają one w formie sieci regionalnej. Promotorzy projektów mogą również kontaktować się z lokalnymi sieciami stowarzyszeń, które rozwijają wiedzę na temat wolontariatu i zarządzania stowarzyszeniami. System wsparcia rozwoju ekonomii społecznej złożony jest z trzech kluczowych elementów. Ich zadaniem jest:

- Pomoc w kreowaniu pomysłów na podmiot ekonomii społecznej.
- Inkubowanie przedsiębiorstw społecznych, zwane Ideatorem.
- Studia nad uwarunkowaniami lokalnymi w obszarze ekonomii społecznej zwane Rewelatorem.

Ideator – uzyskaj potwierdzenie dla swojego pomysłu na przedsiębiorstwo społeczne

Trudno jest przejść od pomysłu stworzenia działania do jego konkretnej realizacji. Często konieczna jest realizacja fazy ideacji, tzn. przekształcenia luźnej myśli w bardziej ustrukturyzowany pomysł na firmę. Zazwyczaj jest to tym trudniejsze, im bardziej innowacyjny jest to projekt. Na terytorium Bretanii istnieją jednak rozwiązania, które z definicji dedykowane są tworzeniu idei biznesowej i innowacji społecznej. Jest to Ideator, który jako forma wsparcia doradztw i szkoleń umożliwia potencjalnym promotorom projektu zrozumienie

idei biznesowej i społecznej przyszłego podmiotu ekonomii społecznej. Umożliwia ono skonfrontowanie własnego pomysłu na biznes z opiniami ekspertów w celu sprawdzenia możliwości jego wykonalności oraz określenia kamieni milowych istotnych w przejściu z fazy koncepcyjnej do fazy operacyjnej. Ideator to nie tylko szkolenia i doradztwo. To przede wszystkim warsztaty, w ramach których realizowany jest program spotkań z ekspertami, wsparcie indywidualne i metodyczne, networking, dyskusja z innymi promotorami projektów, a także dodatkowe, wspólne szkolenia tematyczne. Faza ideacji umożliwia kandydatowi na przedsiębiorcę społecznego wykonanie indywidualnej pracy i odpowiedź na pytania dotyczące własnych umiejętności biznesowych, zawodowych oraz zasobów koniecznych do realizacji swojego projektu. Zajmując się takim programem, lider projektu poświęca swój czas na modelowanie koncepcji biznesowej i stworzenie konkretnego przedsiębiorstwa społecznego.

Koncepcja funkcjonowania Ideatora oparta jest na czterech podstawowych fundamentach:

- Sformalizowania pomysłu na stworzenie podmiotu ekonomii społecznej: zrozumienie i ustrukturyzowanie luźnych intencji lub hipotez twórczych.
- Zrozumienie i dokładne wyobrażenie co to znaczy być założycielem i menedżerem firmy podmiotu ekonomii społecznej.
- Zwizualizowanie procesu tworzenia podmiotu ekonomii społecznej i wskazanie ścieżek rozwoju.
- Podniesienie kompetencji przyszłych twórców podmiotów ekonomii społecznej.

Projekt Ideatora realizowany przez Stowarzyszenie Rich'ESS polega na organizacji 8 dni odpłatnych warsztatów szkoleniowych dla 15 osób. Stawka za szkolenia jest zależna od ilości osób stanowiących grupę inicjatywną i waha się od 120 euro dla jednej

osoby do 240 euro dla 3 osób. Każdy z ośmiu dni szkoleniowych poświęcony jest innej tematyce procesu wsparcia i odkrywania idei funkcjonowania podmiotu ekonomii społecznej:

Dzień 1: odkrywanie etapów realizacji projektu.

Dzień 2: określanie systemu wartości oraz tworzenie sieci powiązań społecznych i biznesowych.

Dzień 3: konstruowanie wstępnego budżetu.

Dzień 4: nauczenie się jak dobrze zaprezentować swój pomysł.

Dzień 5: formułowanie i strukturyzowanie pomysłów potrzebnych do odkrywania obszarów ekonomii społecznej.

Dzień 6: nauczenie się jak uporządkować aspekty pracy zawodowej i osobistej.

Dzień 7: odkrywanie koncepcji przedsiębiorstwa społecznego w ramach modelu BCM (Business Canvas Model).

Dzień 8: przygotowanie prezentacji swojego pomysłu.

W roku 2018 Stowarzyszenie Rich'ESS zorganizowało dwa kursy, które są zgodne z modelem Ideatora. Łącznie wzięło w nich udział 32 uczestników, będących grupami inicjatywnymi lub osobami zainteresowanymi założeniem podmiotu ekonomii społecznej. W ramach dwóch edycji zrealizowano 472 godziny szkoleń, które miały za zadanie nabycie praktycznych kompetencji biznesowych, zwiększenie wiarygodności i profesjonalizacji twórców podmiotów ekonomii społecznej oraz wzmocnienie więzi ze społecznościami lokalnymi. Udział w programie Ideator jest pierwszym krokiem do stworzenia przyszłego podmiotu ekonomii społecznej. Otwiera on przyszłym przedsiębiorcom społecznym drzwi do wejścia na następny poziom pracy z pomysłem biznesowym, którym jest inkubacja. Uczestnictwo w Ideatorze daje zatem możliwość zweryfikowania pomysłu biznesowego bez ponoszenia kosztów. Doświadczenia Stowarzyszenia Rich'ESS pokazują, że blisko 70% uczestników Ideatora decyduje się na przejście do fazy inkubacji, która z kolei kończy się sukcesem w postaci dobrze działającego podmiotu ekonomii społecznej. Należy pamiętać, iż w odróżnieniu od Polski, system wspierania ekonomii społecznej nie jest wspierany dotacjami finansowanymi ze środków UE. W Bretanii system wsparcia finansowego oparty jest o dotacje udzielane przez specjalny, regionalny fundusz celowy dedykowany rozwojowi ekonomii społecznej.

Inkubator, czyli od teorii do praktyki

We wszystkich bretońskich departamentach istnieją inkubatory ekonomii społecznej dedykowane dla

projektów w tym obszarze. Oferują one intensywne programy wsparcia i przekształcania innowacyjnego pomysłu, często wypracowanego w ramach Ideatora, w udane przedsięwzięcie biznesowe. W swoich założeniach faza inkubacji ma za zadanie:

- sprawdzenie wykonalności w kontekście funkcjonowania podmiotu ekonomii społecznej poprzez formalizację i przygotowanie strategii rozwoju.

- zweryfikowanie wykonalności ekonomicznej, społecznej i środowiskowej użyteczności projektów z udziałem ekspertów, konsultacji i wspólnych dyskusji.

- włączenie w lokalną sieć podmiotów ekonomii społecznej oraz pomoc w zorganizowaniu systemu zarządzania.

- nadanie osobowości prawnej.

Proces inkubowania składa się z dwóch faz: prototypowania i uruchomienia działalności biznesowej.

Faza prototypowania trwa 6 miesięcy i polega na udziale w 12 szkoleniach, w trakcie których poruszane są następujące obszary funkcjonowania podmiotu ekonomii społecznej: innowacje społeczne, zarządzanie zasobami ludzkimi, ekosystem terytorialny i rynkowy, modele ekonomiczne oraz te dotyczące monetyzacji, ekonomiczne modele funkcjonowania podmiotu ekonomii społecznej, system zarządzania finansami i finanse przedsiębiorstw, elementy prawne, etyczne, marketing i komunikacja z otoczeniem. Ważnym elementem szkoleń jest modelowanie biznesowe. System inkubacji przedsiębiorstw stosowany przez Stowarzyszenie Rich'ESS polega na rezygnacji z przygotowania tradycyjnych biznes planów. W to miejsce stosowana jest metodyka BCM (Biznes Canvas Model), która, polega na modelowaniu i wizualizowaniu pomysłu na biznes oraz znajdowaniu relacji przyczynowo-skutkowych pomiędzy różnymi, często pozornie odległymi, obszarami danej działalności biznesowej. W ramach funkcjonowania inkubatora oferowane jest wsparcie szkoleniowe w formie warsztatów na przemian z indywidualnym doradztwem. Program szkoleń obejmuje zarówno treści standardowe (m.in. aspekty prawne, ekonomiczne, społeczne i zarządzanie zasobami ludzkimi), jak i przygotowanie do wdrażania innowacyjnych rozwiązań. Proces szkolenia to 670 godzin, w tym 140 godzin kursów stacjonarnych, a także półroczna obserwacja i wsparcie mentora. W praktyce szkolenie składa się z 11 dni, w którym uczestniczy maksymalnie 8 promotorów projektów ekonomii społecznej. Proces inkubacji jest częściowo odpłatny, a każdy uczestnik zobowiązany jest do uiszczenia 360 euro. Po zakończeniu fazy prototypowania, każdy promotor idei biznesowej przechodzi w fazę uruchomienia działalności, która trwa rok. Przez ten czas udzielana jest pomoc ekspercka



Fot. Anna Maria Nadgrabska

i mentorska. Na zakończenie szkoleń inkubacyjnych każdy uczestnik otrzymuje certyfikat „przedsiębiorca ekonomii społecznej i solidarnej, specjalista ds. zrównoważonego rozwoju w zarządzaniu małymi i średnimi przedsiębiorstwami”.

Rewelator – studium lokalnych nisz rynkowych

Oprócz Ideatora i Inkubatora, jednym z trzech kluczowych funkcji Stowarzyszenia Rich'ESS jest Rewelator. To badanie lokalnych uwarunkowań, którego zadaniem jest odnajdowanie i tworzenie społecznie solidarnych i zrównoważonych rozwiązań w zakresie przedsiębiorczości funkcjonowania sektora ekonomii społecznej, opartych na potrzebach zidentyfikowanych na danym obszarze. Rewelator to francuski odpowiednik OWIES, dzięki któremu Stowarzyszenie Rich'ESS realizuje w pełni odpłatną działalność biznesową. Ważne jest rozwiązywanie problemów społecznych, gospodarczych i środowiskowych w kontekście narzędzi oferowanych przez podmioty ekonomii społecznej, a tym samym tworzenie powiązań funkcjonalnych na poziomie lokalnym pomiędzy podmiotami publicznymi, przedsiębiorstwami i społecznością lokalną. Modelowanie terytorium za pomocą metody Rewelatora składa się z 3 faz:

- Wykrycie problemu lub potrzeby.
- Studium szans w formie lokalnych konsultacji społecznych, mających na celu wymyślenie rozwiązania najbardziej odpowiedniego do potrzeb danej społeczności lokalnej, kwalifikacja potrzeb / charakterystyka terytorium, badania rynkowe, modelowanie ekonomiczne.
- Studium wykonalności polegające na odnalezieniu promotora danego projektu, pogłębienie procesu modelowania ekonomicznego oraz poszukiwania lidera projektu.

Stowarzyszenie Rich'ESS zrealizowało lub wciąż realizuje 7 projektów w ramach koncepcji Rewelatora, które dotyczą ograniczania odpadów żywnościowych,

nowych rozwiązań z zakresu informatyki, stworzenia platformy mobilnościowej na rzecz zatrudnienia, mieszkań dla osób autystycznych. Jednym z praktycznych przykładów zastosowania modelu Rewelatora jest projekt pt.: „Chez Yvonne” (U Iwony), który polegał na stworzeniu miejsca usług informatycznych i cyfrowanych skierowanych do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, zwłaszcza seniorów. Projekt składał się z czterech różnych faz:

- Poszukiwanie pomysłów i potencjału rozwoju. Faza ta polega na organizacji spotkań, przygotowaniu wstępnej diagnozy oraz rozeznaniu w możliwościach finansowania projektu.
- Sporządzenie wstępnego studium szans i określenia idei. Faza ta polega na działaniach z zakresu konsultacji społecznych, mapowaniu terytorium danej społeczności lokalnej, wywiadów z mieszkańcami i organizacjami pozarządowymi celem analizy potrzeb. Ważnym elementem pracy Rewelatora jest próba znalezienia podobnych rozwiązań stosowanych w innych krajach, a tym samym identyfikacja podobnych inicjatyw.
- Sporządzenie studium społeczno-ekonomicznego danego terytorium. Faza ta polega na modelowaniu społecznym i ekonomicznym oraz przygotowaniu scenariuszy ekonomicznego funkcjonowania danego projektu. Studium to obejmuje m.in.: budowanie różnych form partnerstwa, pozycjonowanie usług, organizacja pracy, określenie umiejętności osób odpowiedzialnych za realizację projektu oraz przygotowanie prognoz finansowych.
- Wsparcie wykonalności i uruchomienia biznesu. Faza ta polega na poszukiwaniu organizacji będącej promotorem projektu, montażu finansowym, prowadzeniu dodatkowych badań w terenie we współpracy z lokalnymi firmami oraz zatrudnienie personelu. W ramach projektu „Chez Yvonne” przeprowadzono badania społeczne w formie ankiet i wywiadów z udziałem ok. 150 osób, zawieszono 10 partnerstw z udziałem 6 lokalnych przedsiębiorstw, które wspomogły finansowo realizację projektu.

System aktywizacji osób z niepełnosprawnościami we Francji

Wojciech Jankowski
Sylwiusz Brywczyński

Ludność Francji wynosi blisko 67 mln, a wśród nich jest ponad 7 mln osób z niepełnosprawnościami. U podstaw obecnej polityki leży zasada włączenia ich w normalne życie społeczne. Dotyczy to wszystkich sfer życia. Placówki specjalne przeznaczone są tylko dla tych osób, którym stopień niepełnosprawności nie pozwala na życie w zwykłych warunkach.

We Francji koncepcja integracji osób z niepełnosprawnościami i idąca za tym potrzeba zmian w społeczeństwie zostały wyartykułowane w ustawie z 1957 r. Właśnie wtedy pojawiło się w ustawodawstwie pojęcie pracownika niepełnosprawnego. Wspomniany akt prawny przewidywał też tworzenie zakładów pracy chronionej. W przełomowym roku 1975 w miejsce pomocy społeczeństwa ustawodawca wprowadził pojęcie solidarności społecznej, a wsparcie osób z niepełnosprawnościami zostało uznane za obowiązek państwa.

Obecnie we Francji obowiązuje ustawa z 1987 roku dotycząca zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami. Podstawową zasadą w rozwiązaniu problemu zatrudnienia jest integracja zawodowa. Ustawa wprowadziła system wskaźnikowy (kwotowy) zatrudniania osób z niepełnosprawnościami na otwartym rynku pracy. Wynosi on 6 procent w zakładach pracy zatrudniających 20 i więcej pracowników. Obowiązek ten mają wszystkie zakłady pracy, zarówno uspołecznione, w tym również administracja państwowa wszystkich szczebli, jak też podmioty prywatne. Pracodawcy, którzy nie osiągną tego wskaźnika, muszą dokonywać odpowiednich wpłat na rzecz Funduszu Integracji Zawodowej. Z tego Funduszu można otrzymać odpowiednie subwencje na organizację i adaptację stanowisk pracy dla pracowników niepełnosprawnych, na częściowe pokrycie ich wynagrodzenia. Mogą oni otrzymać zasiłek na zakup pomocy technicznych związanych z zatrudnieniem, zakup samochodu i jego adaptację lub koszty transportu, opłatę lektora (niewidomi) lub tłumacza języka migowego (głusi) oraz dotację na rozpoczęcie działalności gospodarczej.



Dwa rodzaje placówek

W 1990 roku przyjęto poprawkę do kodeksu karnego, mającą na celu ochronę praw osób z niepełnosprawnościami. Zgodnie z nią zachowania dyskryminacyjne uważane są za przestępstwa przeciw godności osobistej i są zagrożone karą więzienia do 2 lat oraz grzywną.

We Francji istnieją dwa rodzaje placówek, które zapewniają zatrudnienie chronione osobom niepełnosprawnym. Są nimi zakłady pracy chronionej oraz ośrodki aktywności zawodowej. Te pierwsze przeznaczone są dla osób, które zachowały przynajmniej 30 procent normalnej zdolności do pracy,



a które nie mogą uzyskać pracy w zwykłych zakładach. W 1995 roku na terenie Francji działało 465 zakładów pracy chronionej, zatrudniających 13,7 tys. osób niepełnosprawnych.

Poważna reforma systemu została przeprowadzona w latach 2005–2006. Ustawa o równości praw i szans oraz o uczestnictwie i obywatelstwie osób niepełnosprawnych, bo o niej mowa, wprowadziła nową perspektywę postrzegania rehabilitacji zawodowej. Głównym podmiotem systemu stała się osoba z niepełnosprawnością i to do niej należy dostosować zewnętrzne środowisko tak, by mogła ona jak najpełniej uczestniczyć w życiu społecznym i zawodowym.

Zakłady Aktywności Zawodowej

Nowa ustawa przeorganizowała istniejące placówki i instytucje pomocy osobom z niepełnosprawnościami oraz zmieniła zasady ich finansowania. Zakłady aktywizacji zawodowej, poprzednio stanowiące część programu pracy chronionej, stały się podmiotami funkcjonującymi pod względem biznesowym na równi z innymi firmami. Chroniony rynek pracy został poddany gruntownej reformie.

Zakłady aktywności zawodowej przeznaczone są dla osób w wieku 20 i więcej lat, których możliwości zawodowe są mniejsze niż 30 proc. normalnej zdolności do pracy. Są to głównie placówki dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Mają one profil bardziej medyczno-socjalny i nie służą jedynie prowadzeniu działalności gospodarczej. Oba rodzaje placówek zatrudnienia chronionego finansowane są przez władze samorządowe. Przyjmuje się, że 53 procent osób z niepełnosprawnościami w wieku aktywności zawodowej pracuje, lecz równocześnie około 100 tys. osób poszukuje pracy.

Ustawa z 5 września 2018 r. „O wolność wyboru własnej przyszłości zawodowej” zreformowała ramy interwencyjne zakładów pracy chronionej i umożliwiła im dostęp do projektów pilotażowych w 2019 r.,

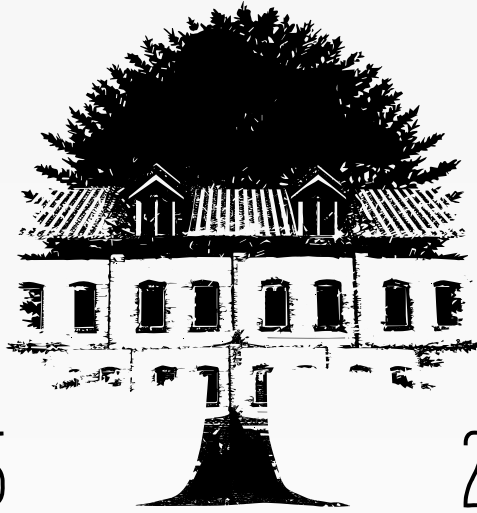
których celem było wypracowanie modelu integracji osób niepełnosprawnych.

Aktywizacja zawodowa

Podstawowe instytucje, które umożliwiają rehabilitację zawodową, przekwalifikowanie, powrót na otwarty rynek lub uzyskanie pracy w zakładzie chronionym, to centra rehabilitacji zawodowej (CRP) i centra wstępnego ukierunkowania (CPO).

Pierwsze z wymienionych instytucji to specjalistyczne ośrodki szkoleniowe przeznaczone dla osób, które na skutek wypadku lub chorób nie mogą powrócić do swojego miejsca pracy. Finansowane są one z ubezpieczenia zdrowotnego i budżetu państwa. W CRP pracownicy uzyskują nowe kwalifikacje potwierdzone dyplomem wydawanym przez państwo, a jednocześnie uczestniczą w rehabilitacji medycznej, psychologicznej i społecznej. Centra oferują ok. 200 różnych szkoleń w 24 sektorach aktywności zawodowej – od przyuczenia do pracy przy utrzymaniu zieleni miejskiej po kursy tworzenia stron internetowych. Proces rehabilitacji w CRP trwa najczęściej ponad rok, a jego uczestnicy otrzymują wynagrodzenie kalkulowane na podstawie poprzedniej pensji i konkretnej sytuacji zdrowotnej i finansowej danej osoby.

Z kolei celem działania centrów wstępnego ukierunkowania (CPO) jest dostosowanie wyboru przyszłej kariery zawodowej danej osoby do jej możliwości psychofizycznych. Pobyt w CPO składa się z fazy planowania projektu (ocena możliwości fizycznych, wykształcenia, doświadczenia, badania psychologiczne), fazy pogłębionego projektu (wybór scenariusza kariery zawodowej, uzupełnienie wiedzy, przygotowanie CV) oraz stażu w przedsiębiorstwie (8–12 tygodni). W trakcie trwania wszystkich etapów osoby z niepełnosprawnościami wspierane są przez trenera, a po zakończeniu stażu kierowane do CAP emploi – sieci placówek, które zajmują się rekrutacją osób z niepełnosprawnościami do pracy w sektorze zarówno prywatnym, jak publicznym.



1905

2019

DOM POD CISEM

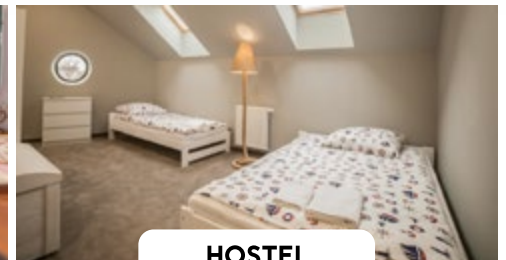
Elbląg, Stawidłowa 3



SKLEP



KAWIARNIA



HOSTEL

Zapraszamy
do miejsca
z duszą



Stawidłowa 3, 82-300 Elbląg



dompodcistem@eswip.pl



+48 734 218 310



[dompodcistem](#)